

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Miasto i Gminy
Wronki, ul. Szkolna 2, tel. 14 66 55 55
44-110 Wronki

wronieckie

sprawy



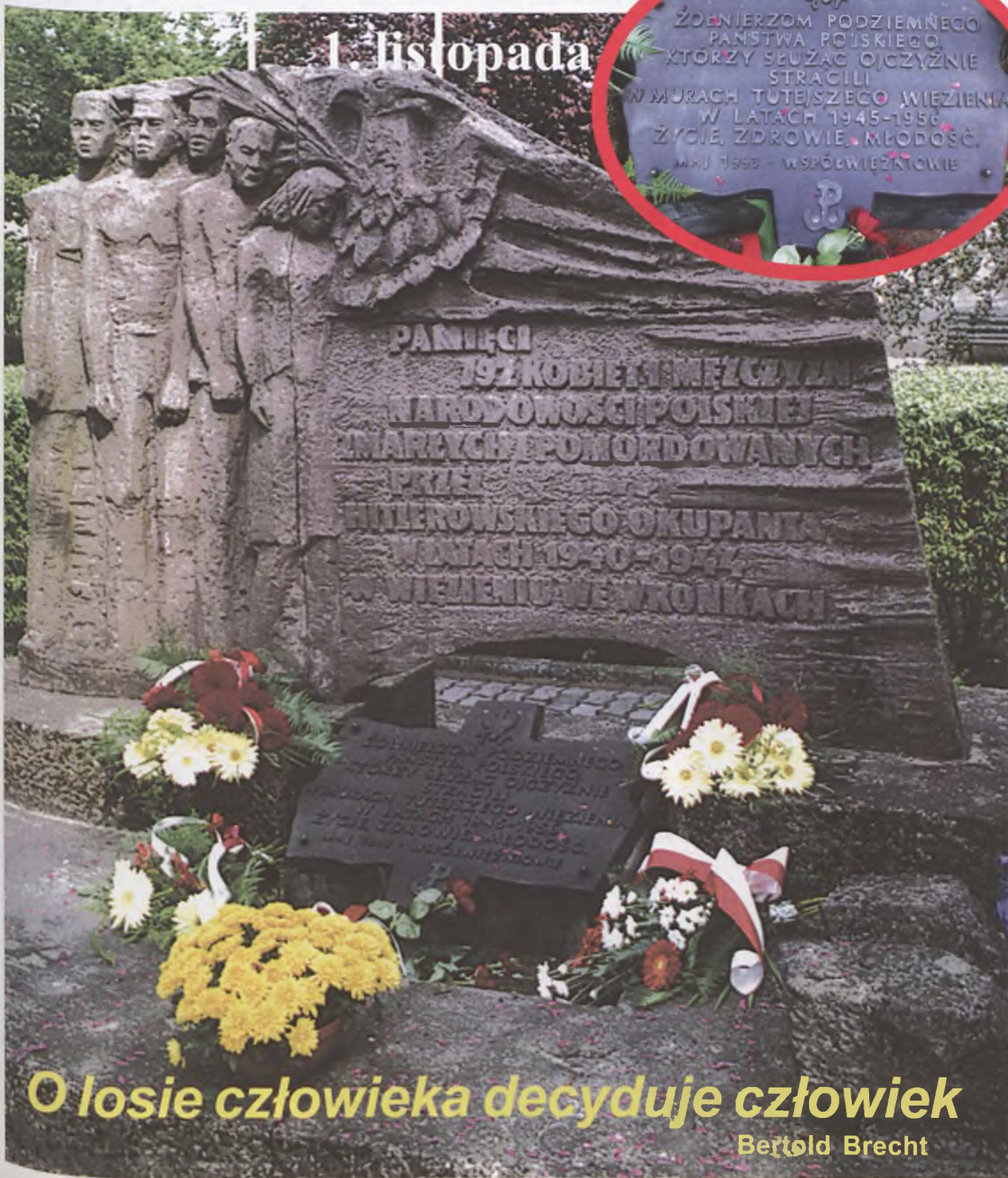
TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

SP-2 prezentuje



ISSN 1231- 5680 • Rok XIV nr 42 (322) • 30.10.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

1. listopada



O losie człowieka decyduje człowiek

Bertold Brecht

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO ZAPROSIL...



W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o imprezie przygotowanej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego (oddz. wroniecki), której przewodniczy od wielu lat Kazimiera Nowak. Z tego co wiem, wielu nauczycieli było niezadowolonych ze zbyt ubogiej relacji zdjęciowej z imprezy. Tak się składa, że tydzień wcześniej tej grupie zawodowej (najlicniejszej we Wronkach!) poświęciliśmy półtorę kolorowej strony i dwie cz.-b. W przyszłym roku postaramy się o kolorową wkładkę. Nie sądziliśmy, że w tym roku Dzień Nauczyciela w gminie będzie tak hucznie obchodzony! Oto jeszcze kilka zdjęć. Przypominam, że wręczano legitymacje nowym członkom ZNP (tuż przed stuleciem związku!), burmistrz gratulował przewodniczącej, wręczano dyplomy i sympatyczne upominki.

KĄŻDY KĘS MA SWÓJ SENS W SP-2

fot. G.Kaźmierczak



czytaj wewnątrz numeru



Bardzo smaczną wystawę zorganizowali uczniowie SP-2 w ubiegłym tygodniu. Można było nie tylko oglądać, ale i próbować!



Z S NR 2 OPOWIADA O WYCIECZCE DO PAKAWIA...



relacja
wewnątrz



fot. Alina
Kaźmierczak



Wielka nadzieja wronieckich szachistów brązowy medalista Maciej Andreiczuk (SP-1)



Szachy wymagają sporej postępowości i i ogromnej koncentracji



Dwóch najlepszych szachistów w kategorii szkół podstawowych Maciej Sartowicz i Krzysztof Brzóska SP-1

SZACHOWE
ZMAGANIA
WE
WRONKACH

fot. Paweł Hibner

Wszystkich Świętych jest uroczystością obchodzoną 1 listopada na pamiątkę „braci i sióstr, zgromadzonych już w niebieskim Jeruzalem”, a nie tylko tych, którzy zostali oficjalnie kanonizowani.

Uroczystość tę ustanowił papież Bonifacy IV, a dzisiejszą datę wyznaczył papież Grzegorz IV. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego przedstawiają nam prawdę o Świętych Obcowaniu, to jest o łączności między wiernymi



na ziemi (Kościół Wojujący), świętymi w niebie (Kościół Triumfujący) i duszami w czyśćcu (Kościół Cierpiący). Dzień Zaduszny został wprowadzony w XI w. za sprawą s. Odyłona, opata z Cheney. Zaduszki, czyli Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, obchodzimy 2 listopada. Jest to dzień poświęcony pamięci zmarłych i modlitwom za dusze cierpiące w czyśćcu. W Dzień Zaduszny w warunkach miejskich przeważnie już po przedniego popołudnia, to znaczy w uroczystość Wszystkich Świętych, błogosławi się przy użyciu wody święconej i kładzie groby na cmentarzach.

Z.B.J.



Pod patronatem Burmistrza MiG Wronki w sobotę 25.10.2003 r. na torach wronieckiej kręgielni Klubu Kręglarskiego „Dziwiątka” odbyły się:

I MISTRZOSTWA POLSKI W KRĘGLARSTWIE „SPRAWNI – RAZEM”

Pod auspicjami Europejskiego Roku Niepełnosprawnych 2003 z inicjatywy prezesa Polskiego Towarzystwa Społeczno – Sportowego „Sprawni – Razem” Regionu Nadnotecko-Pińskiego, pani Aleksandry Błażejewskiej, turniej kręglarski dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie przybrał – po raz pierwszy – rangę mistrzostw Polski.

W zawodach uczestniczyły reprezentacje pięciu województw: dolnośląskiego, kujawsko – pomorskiego, śląskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego, a każda z nich składała się z 6 kręglarzy (2 ze szkół podstawowych, 2 – gimnazjalnych, 2 – średnich) i opiekuna.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał burmistrz Kazimierz Michalak w towarzystwie przewodniczącej Rady MiG Wronki Grażyny Gromadzińskiej – Kopras, prezesa KK „9” Wojciecha Kudlińskiego, pełnomocnika posła Romualda Ajchlera i głównego organizatora imprezy – Aleksandry Błażejewskiej.

W sportowej rywalizacji zwyciężyli:

- w kat. szkół podstawowych: **Weronika Graj z Wronek (Wielkopolska)**

- w kat. szkół gimnazjalnych: **Rafał Dadok ze Skoczowa (Śląskie)**

- w kat. szkół średnich: **Andrzej Rudzki z Pyrzyc (Zachodniopomorskie)**

W klasyfikacji drużynowej:

1. woj. śląskie - Puchar Romualda Ajchlera
2. woj. wielkopolskie – Puchar Burmistrza Wronek
3. woj. dolnośląskie – Puchar Przewodniczącej Rady MiG Wronki
4. woj. kujawsko-pomorskie
5. zachodniopomorskie

Bardzo uroczysty charakter miało zakończenie mistrzostw. Sędzia główny, **Roman Bączkiewicz** ogłosił wyniki, pierwsza trójka w każdej kategorii stawała na podium a obok pozostali zawodnicy w kolejności zajmowanych miejsc. Najlepsi otrzymali medale i dyplomy a wszyscy upominki oraz „słodkie woreczki” (które ufundowali państwo Alicja i Marek Jabłońscy). Dla zwycięzców odegrano „Mazur-

ka Dąbrowskiego”, a wszystkim podziękowano okrzykiem: „Dobry rzut!”.

Na zakończenie burmistrz Michalak wyraził nadzieję, że były to pierwsze, ale nie ostatnie mistrzostwa Polski „Sprawnych -Razem” i zaprosił obecnych uczestników i organizatorów do Wronek za rok. Zaproszenie zostało odebrane z dużym zadowoleniem, szczególnie przez przybyłego nieco później z Warszawy prezesa PTSS p. Jaszczura.

Pani A. Błażejewska podziękowała wronczanom za pomoc w organizacji imprezy, za życzliwość i gościnę, za radość sprawioną dzieciom. Wśród nich należy wymienić: władze gminy, które ufundowały transport autobusowy i puchary; pracowników WOK - dekoratora Romana Cichego i cały personel kręgielni – od prezesa klubu i instruktorów po sprzątaczkę, którzy przygotowali turniej i go przeprowadzili; dyrektora Tadeusza Cieślińskiego, który przygotował nocleg dla wszystkich przyjezdnych; szefową „Borowiarki” Grażynę Półtorak, za przygotowanie smacznych i tanich posiłków.

Dnia następnego, w niedzielę, odbyła się druga część mistrzostw w Pile. Młodzież rozegrała bliźniacze zawody, ale tym razem w bowlingu na kręgielni w htelu „Rodło”. /p/



W tym tygodniu urodziny obchodzą:

Ewa Piasek (3 listopada)

Z serdecznymi życzeniami
dedykujemy Im myśl
Alberta Einsteina:

„Wyobraźnia jest
ważniejsza
od wiedzy”

Zarząd TMZW

PROBLEMY

Mikołajkowy prezent

Na 6. grudnia zaplanowano uroczyste otwarcie hali przy wronieckim gimnazjum. Do końca listopada mają zakończyć się prace, a sala będzie prezentem

**NOWA HALA PREZENTUJE SIĘ
NIEZWYKLE OKAZALE**



na św. Mikołaja - powiedział nam burmistrz Kazimierz Michałak.

To już kolejny raz zmieniany jest termin otwarcia największej sali w gminie. Początkowo zakończenie budowy planowano na maja, kiedy to szkoła otrzymała imię Zbigniewa Herberta). Kilka razy także zmieniała się kwota za jaką firma Markhen+ wybuduje salę. Dziś mówi się o pięciu i pół milionach złotych. Jaka jest jednak rzeczywista kwota dowiemy się po zakończeniu budowy i ostatecznym rozliczeniu.

Najbardziej jednak martwi mnie fakt braku dużego parkingu przy obiekcie, co znacznie utrudni pracę szkoły. Już dziś graniczy z cudem zaparkowanie samochodu przy gimnazjum, a w czasie większej uroczystości parkować będziemy chyba na Placu Wolności...



Na ostatnim spotkaniu burmistrza z dyrektorami szkół burmistrz sprezentował dyrektorom komplet wronieckich wydawnictw. Choć jest ich niezbyt wiele ucieszyły bardzo. *To strzał w dziesiątkę* - komentowali zadowoleni.

23 sierpnia 2003 r. rada zatwierdziła, a od września obowiązuje na terenie miasta i gminy Wronki znowelizowana

Uchwała w sprawie szczególnych zasad utrzymania czystości i porządku -

poinformował mnie kom. Straży Miejskiej Paweł Mazurczak.

Niestety, do tej pory mało kto ją widział, a już krążą legendy, jak to teraz będzie egzekwowana przez SM. W związku z tą uchwałą padło już wiele nieprzyjemnych słów pod adresem SM, która jest przecież tylko wykonawcą tejże uchwały i nie miała wpływu ani na jej tworzenie, ani zatwierdzanie.

Pytania, które mi Państwo zadaliście mam i chciałam je w urzędzie MiG we Wronkach zadać kompetentnej osobie. Okazało się jednak, że takiej w urzędzie nie ma.... Odsyłano mnie od biura do biura. Najczęściej do Straży M. oraz prawnika urzędu. Co do SM już wyjaśniłam, a co do prawnika? Nie wiem, ale wydaje mi się, że prawnik zakończył swoją pracę w momencie podjęcia tejże uchwały. Przed sesją ani prawnik, ani tym bardziej burmistrz nie byli uchwytli. Mam nadzieję, że w najbliższym tygodniu będzie konferencja prasowa, wówczas pytania przekażę panu burmistrzowi, który, jak widać jest w urzędzie niezastąpiony.

Przypominam sobie jednak, że na sesji, na której podejmowano uchwałę burmistrz obiecywał, że zapozna mieszkańców z jej brzmieniem poprzez prasę lokalną i inne ogłoszenia, no i jakoś uciхло... Pewnie postanowiono zaoszczędzić na niewiedzy ludzi.

A jak poradzono sobie z problemem w sąsiednich gminach?

Wiem, jak odbyło się to w Czarnkowie. Uchwała weszła w życie, burmistrz wydrukował tyle broszur, ile rodzin jest w gminie oraz kilkadziesiąt dużych obwieszczeń i problem rozwiązany - za ciossem. Ludzie nie zdążyli mieć wątpliwości, a już otrzymali wyjaśnienia. Poza tym co tydzień w lokalnej prasie odpowiedzialny za sprawę urzędnik (a jednak jest taki!) na bieżąco wyjaśnia problemy ludzi (zgłaszają je listownie, telefonicznie lub pocztą elektroniczną) a jeśli ich nie ma - rozwiewa hipotetyczne wątpliwości, które mogłyby się narodzić. A cała ta akcja kosztowała raptem półtora tysiąca... No, ale jak na Wronki, to zbyt proste, oczywiste, klarowne... Lepiej przeczekać, a jak zrobi się bagno, coś się wymyśli...

G. Kaźmierczak

P.S. Jeśli w tym tygodniu sprawa się nie ruszy, obecuję, że sama zacznę Państwu tłumaczyć...

PAPIEŻOWI

Nikt w Polsce ani w świecie nie omieszkął być świadkiem ważnego wydarzenia, jakim jest obchodzone w tym roku 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II. Pamiętając osobę i darząc ją poszanowaniem osobę Papieża- nieustającego orędownika nadziei- 16 października młodzież wraz z nauczycielami, w skromnym darze uczciła Dzień Papieski mszą świętą we wronieckiej Farze. Dając świadectwo dziękczynienia za służbę i dobroć Papieską, modlono się w medytacyjno- lirycznej atmosferze, przesiąkniętej słowami TRYPTYKU RZYMSKIEGO Jana Pawła II, odtworzonego w wersji interpretatorskiej o Krzysztofa Globisza:

Ostateczna przejrzystość i światło.

Przejrzystość dziejów-

Przejrzystość śmierci-

Potrzeba, aby w czasie konklawe Michał Anioł uświadomił

Ludziom-

Nie zapominajcie (...)- powiada Papież.

I tak też - uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach- nie zapomnieli.

Kamila Ślachciak



**To gwiazdy z nieba
dla Ciebie**

**Tel. 25-41-900
Fax 35-10-900
www.as.pila.pl**

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

- stały dostęp do Internetu
- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI - Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 [www: ronitk.prv.pl](http://www.ronitk.prv.pl)

To warto wiedzieć

OBRONA LWOWA

W nocy z 31. października na 1. listopada 1918 roku oddziały ukraińskie, uzbrojone przez wycofujących się po rozpadzie swego cesarstwa Austriaków oparowały Lwów. Następnego dnia zajęły Przemyśl. Ogromną większość lwowianów stanowili jednak Polacy, którzy zaczęli się bronić. Do historii przeszła odwaga harcerzy, **Orląt Lwowskich**, z których wielu poległo. Miejscowe oddziały organizującego się wojska polskiego wzmocnione żołnierzami z Królestwa stopniowo uzyskiwały przewagę i w ciągu trzech tygodni wyparły Ukraińców z miasta. W połowie maja Polacy odzyskali całą Galicję Wschodnią - aż po Zbrucz.

Tak upadła Zachodnio- Ukraińska Republika Ludowa, która z naddnieprzańską URL Semena Petlury nie miała nic wspólnego. Ukraiński pucz we Lwowie rzutował na stosunki obu narodów przez długie lata.

Z.B.J.

21 POWODÓW DLA KTÓRYCH PIWO JEST LEPSZE OD KOBIETY

1. PIWU nie mówisz słodkich słówek
2. PIWO nigdy nie ma bólu głowy
3. Naklejki z PIWA zdejmują się bez walki
4. PIWO nie ma włosów tam, gdzie nie trzeba
5. Zawsze wiesz, że jesteś tym pierwszym, który otwiera butelkę
6. PIWO zawsze jest wilgotne, wchodzi gładko i cię zadowoli
7. Jeżeli dobrze nalewasz PIWO, to uzyskasz dobrą pianę
8. Plamy po PIWIE są spieralne
9. Po PIWIE szybciej dochodzisz do siebie
10. Od PIWA nie można się niczym zarazić
11. PIWO nie znudzi Cię nawet przez miesiąc
12. ...I nie jest zazdrosne gdy bierzesz następne
13. Jednej nocy możesz zaliczyć wiele PIW bez poczucia winy
14. Za zmianę PIWA nie trzeba płacić alimentów
15. Nie musisz wstydzić się PIWA, z którym przyszedłeś na imprezę...
16. ...Możesz się nim podzielić z przyjaciółmi...
17. ...I wyjść z tej imprezy z innym PIWEM
18. PIWO nie wyrzuca na schody, gdy wracasz podchmielony
19. PIWA nie obchodzi ile zarabiasz
20. PIWO nie narzeka, że chrapiesz
21. Zimne PIWO to dobre PIWO!

KARTKA Z HISTORII

LENINO

12 października 1943 roku

„Nie wolno odbierać chwały żołnierzom” - powiedział premier Leszek Miller pod Lenino na Białorusi, gdzie odbyły się obchody 60-lecia pierwszej bitwy Kościuszkowców. Wraz z premierem Białorusi Miller złożył wieńce na polskim cmentarzu.

Bitwa pod Lenino została szeroko rozklamowana przez komunistyczną propagandę jako jedno z najwybitniejszych dokonań wojska polskiego w czasie wojny.

A jak było naprawdę?

1. Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki włączona w skład sowieckiej 33. Armii, została skierowana do walki na wschód od Orszy, w rejonie Lenino. W rozkazie przed bitwą dowódca dywizji gen. Zygmunt Berling stwierdził, że ostatecznym celem walki jest zdobycie władzy w Polsce i zapewnienie trwałego sojuszu ze Związkiem Sowieckim. W dwudniowej walce dywizja nie otrzymała żadnego wsparcia ze strony sąsiednich oddziałów sowieckich. Nieumiejętnie dowodzona, walcząca w trudnym, otwartym, bagnistym terenie, dywizja została powstrzymana przez broniące się jednostki niemieckie. Straty Kościuszkowców to: 510 zabitych, 1776 rannych i 652 zaginionych (w większości przeszli na stronę niemiecką). Bezspornym jest fakt, iż dywizja dla celów politycznych i propagandowych została przedwcześnie rzucona do walki, aby odbyć „chrzest bojowy” i w ten sposób poświadczyć chęć walki po stronie sowieckiej.

Z.B.-J.

Światowy Dzień Walki z Cukrzycą

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
Koło we Wronkach zaprasza na:

**spotkanie z lekarzem diabetologiem
Katarzyną Głodowską,**

które odbędzie się w dniu 17.11.2003r.
w sali klubowej
przy ul. Powstańców Wlkp. 23
o godz. 16.00

Temat: Dieta w leczeniu cukrzycy.
Co i ile jeść?

Wszystkich zainteresowanych
serdecznie zapraszamy

Zarząd

12 PAŹDZIERNIKA DZIEŃ PAPIESKI

Głównym motywem tegorocznych obchodów **Dnia Papieskiego** obchodzonego już po raz trzeci w Polsce było pogłębienie refleksji nad pontyfikatem Jana Pawła II (16 października minęło 25 lat) i przesłaniem, jakie kieruje do ludzkości, a zwłaszcza do Polaków. W całym kraju odbywały się koncerty, wystawy i festiwale. W Warszawie odbył się uroczysty koncert dla papieża z udziałem ponad 300 artystów. Przy okazji **Dnia Papieskiego** trwały zbiórki pieniędzy na rzecz utalentowanych dzieci z najuboższych rodzin na terenach popegeerowskich. Centralne obchody w Warszawie rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Krzyża.

Mszę dziękczynną za pontyfikat Jana Pawła II odprawił prymas Polski.

Natomiast w **Poznaniu** w katedrze odprawiono mszę dziękczynną za 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II. Koncelebrował ją ksiądz kardynał Zenon Grocholewski.

Wieczorem przed Kolumną Zygmunta na **Placu Zamkowym** odbył się apel z udziałem prymasa Polski kardynała Józefa Glempa. Na apelu dla Papieża zebrało się ponad 2 tys. ludzi.

W **Krakowie** na rynku pojawili się dawni przyjaciele Karola Wojtyły, a krakowianie przez *telemost* połączyli się z Częstochową, Wadowicami i Watykanem. Jan Paweł II w przededniu 25. rocznicy pontyfikatu przypomniał dzień swego wyboru na papieża i pierwszą modlitwę Anioł Pański odmówioną wraz z wiernymi zebranymi na placu św. Piotra. „Tajemnicą Wcielenia, którą rozważamy w tej modlitwie, starałem się wówczas objąć całą przyszłość pontyfikatu, przyszłość Ludu Bożego i całej rodziny ludzkiej”.

Papież zaapelował do młodych, by budowali świat sprawiedliwy i braterski, gdyż to oni są przyszłością świata.

Z.B.-J



WYSTAWA O PAPIEŻU W BIBLIOTECIE
PUBLICZNEJ WE WRONKACH

Z Prezesem Gminnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych Edwardem Ławniczakiem rozmawia Jan Kwaśny.

-Jest pan członkiem Zarządu Krajowego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Warszawie, Radnym Powiatu Szamotulskiego, Prezesem GZw.RKiOR we Wronkach oraz pełni pan szereg innych funkcji w różnych organizacjach. Ma pan bieżącą wiedzę na tematy rolnicze. Proszę powiedzieć jak wpłynęła tegoroczna susza na zbiorę w rolnictwie?

-Niekorzystne czynniki agrometeorologiczne w 2003r. na terenie całego kraju spowodowały pogorszenie opłacalności produkcji rolniczej i dalszy spadek dochodów rolników. Wymarzenie rzepaku w 50% i jęczmienia ozimego w 30% to pierwsze straty tego roku. Pszenica ozima i pszenżyto na niektórych uprawach poprzemarały. Jednak nie byłoby takiej katastrofy, żeby nie susza. Zaczęła się już w miesiącu maju, wtedy gdy potrzeba jest najwięcej wilgoci. Skutkiem tego zbiór tegorocznych zniw był mniejszy o 20-30%, a w niektórych przypadkach o 50%. Nie było drugiego pokosu traw, co wiąże się z nieuzyskaniem zielonek i siana. Także w okopowych uzyskano mniejsze zbiory. Buraków cukrowych na terenie naszej cukrowni, dostarczamy do Opalenicy, uzyskano w granicach 37t/ha. Jeszcze gorsza sytuacja jest na terenie Wschowy, skąd są dostarczane buraki także do Opalenicy. Tam plon z 1ha wynosi 28ton. Normalny plon buraka cukrowego w naszej gminie kształtuje się w granicach 50t/ha. Mniejszy zbiór płodów rolnych to mniejszy dochód rolnika. Rząd zakładał, że skupi około 5 mln ton zbóż konsumpcyjnych. Obecnie zaplanowana ilość została skupiona. Tona pszenicy kosztuje 600,00zł. Natomiast drożeje zboże paszowe. Skutki tej suszy przejdą na następny rok.

-Co w takiej sytuacji zrobiliście jako Krajowy Związek RKiOR?

-Już przed zniwami, wiedząc jakie będą plony, spowodowane przez klęskę suszy, jako Prezes Regionalnego Związku RKiOR w Chodzieży, zorganizowałem wspólne spotkanie ze wszystkimi związkami i producentami rolnymi, i przesłaliśmy nasze stanowisko do Ministra Rolnictwa, premiera i posłów. Po otrzymaniu odpowiedzi od Ministra Rolnictwa niewiele uzyskaliśmy, mimo że przedtem opowiadano o dużej pomocy.

-Co konkretnie uzyskaliście?

-Uzyskaliśmy przedłużoną o 1 rok dopłatę do kredytów udzielonych dla gospodarstw rolnych położonych na obszarach dotkniętych klęską tegorocznej suszy, wydłużenie z 30 do 45 dni terminu szacowania przez Komisje Wojewódzkie strat w wyniku tegorocznej klęski suszy, zwiększenie dostępności do poręczeń spłaty

kredytów obrotowych w Banku Gospodarstwa Krajowego BP, rolnikom którym komisja ds. suszy sporządziła protokół, mają prawo ubiegać się o kredyt niskoprocentowy na wznowienie produkcji. Bank uzależnia jednak otrzymanie takiego kredytu od kondycji finansowej rolnika. Uruchomienie w AR i MR systemu poręczeń spłaty kredytów w drodze wprowadzenia odpowiednich zmian ustawowych, Ministerstwo zwróciło się do Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych o udzielenie pomocy w spłacie czynszów dzierżawnych w ramach możliwości przewidzianych w przepisach prawa.

-Czy zwracaliście się do burmistrza Wronek o ulgę w podatku?

-Spotkaliśmy się z burmistrzem i uzgodniliśmy, że indywidualnie składane wnioski będą rozpatrywane. Już w ubiegłym roku zwróciliśmy się do Rady o obniżenie podatku i Rada obniżyła o parę punktów.

-Czym jest IACS (czyt. ajax)?

-IACS jest to Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli. Zwróciliśmy się do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby nie likwidować biur IACS w powiatach, gdyż są one najważniejszymi biurami dla rolnika w powiecie. Uchwałą sejmiku w miesiącu lipcu wstrzymano likwidację biur w powiatach. Jednym z zadań ARiMR jest zbudowanie i prowadzenie tych biur. Zadaniem IACS jest przygotowanie rolników do korzystania ze środków unijnych. Między innymi przewidziano na IV kw.2003r. i I kwartał 2004 r. szeroko zakrojoną kampanię informacyjno-szkoleniową dla rolników. W gminie Wronki szkolenia rozpoczną się od 20 stycznia 2004 r. z wyjątkiem wsi Wartosław, Lubowo i Popowo, w których to szkolenie odbędzie się 27.10.2003 r. O terminach szkoleń będziemy także informować w tygodniku „Wronieckie Sprawy”.

-Jakie dokumenty rolnicy będą musieli składać o dofinansowanie z IACS?

-Będą to między innymi: wnioski o przyznanie płatności obszarowych – uproszczone, ponieważ poprzedni był bardzo skomplikowany; wnioski o wpis do ewidencji producentów. Szczegóły jak wypełniać wnioski będą przedstawiane na szkoleniach.

-Kto może składać wnioski o dopłaty obszarowe?

-Należy przypomnieć, że każdy użytkownik powyżej 1 ha fizycznego, ma prawo składać wniosek. Składa-



jąc wniosek rolnik musi znać: numer i obszar działki oraz w jakiej miejscowości ta działka jest położona.

-Jakie jest Pana zdanie na temat biopaliw?

-Biopaliwo, jest rozwiązaniem jednym z lepszych, ponieważ w zachodniej Europie jest stosowane, komponenty są tam też dodawane, i nikt problemu z tego nie robi. Samochody z tego powodu się nie psują.

Zastosowanie dodatków z rzepaku do paliw ma szczególne znaczenie w rolnictwie. Spada u nas obszar uprawy ziemniaków, buraków. Większość rolników uprawia 100% zboża. Choroby częściej atakują taką glebę, gdzie nie ma zmiany upraw. Wprowadzenie na większą skalę uprawy rzepaku do płodozmianu, to tak jakby podano lekarstwo do gleby. W naszej gminie rolnicy już też zasiali większe arealy.

-Czy jest zapewniony zbyt?

-Tak. Zbyt jest zapewniony. Tylko żeby rzepak urosł. Jeśli mówimy o paliwie, są pierwsze sygnały, które wprowadzają niepokój. Otóż Sejm uchwalił podwyżkę paliw o 9 groszy za 1litr plus wat, z której to część pójdzie na budowę autostrad. Rolnicy jeżdżąc po polach traktorami i kombajnami będą budować autostrady. Jest to nienormalne. Tak jak w latach pięćdziesiątych, rolnicy budowali Warszawę i Nową Hutę oraz pracowali w kopalniach, teraz mają budować autostrady. Zostałem zabrany w same żniwa z gospodarstwa do budowy Nowej Huty, zamiast pomagać ojcu w polu. Takich jak ja było więcej synów rolników.

-Czy grający w Czarni Wróblewo Szymon Ławniczak, którego nazwisko można przeczytać w WS to ktoś z rodziny?

-Tak. Szymon to mój najmłodszy wnuk. Gra on w Czarnych Wróblewo, w lidze młodzików.

-Dziękuję za rozmowę.

Ważne dla rolników

Terminy akcji informacyjno-promocyjnej w zakresie wypełniania wniosku o wpis do ewidencji oraz wniosku o dopłatę obszarową dla rolników na terenie Gminy Wronki.

Miejscowość	Data	Godz.	Miejsce spotkania	ARiMR	Banki Spółdzielcze	ODR KC DRRi OW	Izby Rolnicze	Nazwa miejscowości objętych spotkaniem
Wartosław	27.10.2003	10.00	świeżnica wsielca Wartosław	Andrzej Żybuła	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Wartosław, Popowo, Lubowo
Nowa Wieś	20.01.2004	10.00	Technikum Rolnicze N. Wieś	Rafał Kaczmarek	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Nowa Wieś, Stare Marzno
Chojno	21.01.2004	10.00	świeżnica wsielca Chojno	Przemysław Włodarczyk	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Chojno, Wojnowo, Błota, Chojno, Młyny
Cmachowo	22.01.2004	10.00	świeżnica wsielca Cmachowo Huby	Andrzej Żybuła	Beata Barłóg	Andrzej Greczka		Cmachowo, Gluchowo, Wronieckie



Przeszłość bywa groźna. Porozmawiaj o AIDS

Oto adresy placówek w okolicy, w których można przeprowadzić testy:

Wojewódzki Szpital Zespolony- Pracownia Diagnostyki Laboratoryjnej ul. Rydgiera 1 64- 920 Piła; o(prefiks)67 2106666; Codziennie w godz. 7.00-21.00; Do wykonania badania bezwzględnie konieczne jest skierowanie od lekarza. Nie jest prowadzona rozmowa przed i po teście. Istnieje możliwość skontaktowania się z lekarzem; 15.00zł.

Klinika „Ars Medical” s.c. Al. Wojska Polskiego 43 64- 920 Piła; 0(prefiks)67 2125503 wew. 19 lub 2128743; W dni powszednie w godz. 8.00-20.00; Badanie można wykonać anonimowo po przeprowadzeniu rozmowy przed testem. Istnieje możliwość porady po wykonaniu testu; 25zł.

Wojewódzka Stacja Sanitarno- Epidemiologiczna ul. Nowowiejskiego 60 61- 734 Poznań; 0(prefiks)61 8544700; W dni powszednie w godz. 8.00-11.00;

Badanie może być przeprowadzone anonimowo na hasło. Przed pobraniem krwi prowadzona jest rozmowa przedtestowa; 53zł.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ul. Marcelesińska 44 61- 354 Poznań; 0(prefiks)61 8674031; W dni powszednie w godz. 7.00- 14.30, w soboty 7.00-11.30; Badanie wykonywane jest anonimowo. Nie jest wymagane skierowanie od lekarza POZ. Przeprowadzana jest rozmowa przed i po teście; 24 zł.

Prywatna Lecznica „Certus” sp. z o.o. ul. Grunwaldzka 156 60- 309 Poznań; 0(prefiks)61 8604200; Codziennie, całodobowo; Istnieje możliwość przeprowadzenia badania bez skierowania i anonimowo. Nie jest prowadzone poradnictwo; 28 zł.

Szpital Kliniczny nr 1, Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej ul. Długa 1 61- 848 Poznań; 0(prefiks)61 8521021; W dni powszednie w godz. 8.30-10.00; Badanie wykonywane anonimowo na życzenie pacjenta, bez poradnictwa; 30 zł.

111 Szpital Wojskowy z Przychodnią Stacja Krwiodawstwa ul. Grunwaldzka 16/ 18 60- 780 Poznań; 0(prefiks)61 8574641; W dni powszednie w godz. 8.00- 13.00; Możliwość wykonania badania anonimowo. Nie są prowadzone rozmowy przed i po teście; 25 zł.

Poznański Ośrodek Specjalistyczny Laboratorium Bakteriologiczne ul. Serbska 6 61- 696 Poznań; 0(prefiks)61 8232581

wew. 169; W dni powszednie w godz. 8.00-17.00, w soboty 8.00-14.00; Badanie wykonywane anonimowo, bez skierowania od lekarza POZ. Nie przeprowadza się rozmów przedtestowych; 32 zł.

Wojewódzki Szpital Zespolony Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej, Pracownia Wirusologii ul. Juraszów 7/19 60- 479 Poznań; 0(prefiks)61 8212269; W dni powszednie w godz. 8.00-19.00; Badanie wykonywane bez skierowania, anonimowo. Istnieje możliwość przeprowadzenia rozmowy z lekarzem dermatologiem; 21 zł.

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 2 Klinika Dermatologii ul. Przybyszewskiego 49 60- 355 Poznań; 0(prefiks)61 8691281 lub 8691287; Poniedziałek i czwartek w godz. 7.30-14.00; Badanie wykonywane anonimowo, bez poradnictwa; 24 zł.

ZOZ Poznań Stare Miasto Pracownia Immunologiczna ul. Św. Wincentego 2 60- 250 Poznań; 0(prefiks)61 8773671 wew. 317; Środy, godz. 8.00-14.00; Badanie wykonywane anonimowo z przeprowadzeniem rozmowy przed i po badaniu; Dla pacjentów pracowni dermatologicznej- bezpłatnie.

Punkt Konsultacyjny i Diagnostyczny Centrum Profilaktyki Uzależnień ul. Marcinkowskiego 21, Poznań; 0(prefiks)61 8557354; W dniach od 17 do 21 listopada 2003 roku w godz. 14.00-18.00; bezpłatnie i anonimowo.

DO SERCA PRZYTUŁ PSA, WEŻ NA KOLANA KOTA

W związku z ogólnopolskim programem „Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę” i obchodzonym 4 października Światowym Dniem Zwierząt, uczniowie Gimnazjum im. Z. Herberta postanowili zorganizować na terenie miasta Wronki zbiórkę drobnych kwot pieniężnych, celem przekazania uzyskanych funduszy na schronisko dla zwierząt w Obornikach. Inicjatorkami akcji były uczennice klasy IA: Anna Woźniak, Klaudia Gromadzińska, Agnieszka Biedziak, Marta Borowska, Aleksandra Owczarzak, Marta Waszak, Monika Michalak, Renata Machaj, Małgorzata Cypel, Katarzyna Liszkowska. Dnia 14 października wielbicielek zwierząt kwestowały na wronieckich ulicach zbierając datki do własnoręcznie zaprojektowanych puszek. Dziewczyny ogromnie cieszyły się, gdy wrzucano nawet najmniejsze grosiki. I to właśnie z tych „gro-

szy” uzbierało się aż 503 złote i 64 grosze.

Zebrane pieniądze zostały wręczone pracownikom schroniska w Obornikach. Wierzmy, że będą one właściwie zagospodarowane i żadnemu pieskowi nie zabraknie na zimę ciepłej budy oraz pełnej miski.

Pobyt w schronisku jest zawsze wzruszającym przeżyciem, bowiem nikt nie pozostaje obojętny na widok smutnych opuszczonych przez opiekunów czworonogów.

Pragniemy zapewnić, że w czasie naszej wizyty wszystkie psiaczki i duże, i małe, i te rasowe, i kundelki zostały obdarowane pieczywą. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim wronczanom, za zrozumienie i poparcie naszej akcji dzięki której psia czereda w Obornikach przetrwa zimowe chłody.

Pamiętajmy, zwierzę nie jest rzeczą i jak każdej istocie należy mu się szacunek i troskliwa opieka!!!

Organizatorki



Potwierdzenie Przekazania pieniędzy
Schronisku dla zwierząt
w Obornikach

Dnia 24 października 2003 roku
uczniowie Gimnazjum
im. Z. Herberta we Wronkach
przekazali sumę 503.64 PLN
na bieżące potrzeby schroniska
związane z utrzymaniem zwierząt
w trudnych warunkach zoimowych.
Schronisko dla zwierząt AZOREK
Kierownik Zbigniew Byliński

Dotyczy WS nr 38

Bezpieczne Przedszkole

Przeczytałem notatkę **Bezpieczne Przedszkole** i cieszę się, że tak dobrze sobie poczyną. Z tym przedszkolem łączą mnie stare wspomnienia, o których obiecałem wspomnieć w nr 17 WS, dziś parę słów tych wspomnień.

Przedszkole nr 2 było Przedszkolem Zakładów Ziemniaczanych i jako zakładowe i mieściło się w willi przy ZPZ. Lata mijały i dzieci pracowników dorastały do wieku szkolnego. W okresie, który wspominał tylko dwoje dzieci było dziećmi pracowników, zakładu popularnie zwanego Mączkarnią, a reszta była „z miasta”. W tej sytuacji Zakład dążył do likwidacji przedszkola lub jego przekazania. Znalazł się pretekst do takiej zmiany, bo za siatkowym płotem była awaria jakichś dużych zbiorników z chemikaliami i nawet musiano ewakuować zagrożone dzieci z Przedszkola. Stanęła sprawa komu i dokąd zabrać te dzieci. Zebrało się w Urzędzie Miasta i Gminy dwie zebranie Zarządu Miasta, w którym również znalazłem się jako nie etatowy doradca. Była tam p. Kryszczyńska z Szamotuł, były dyrektor szkoły nr 1, pan Koch i wiele innych osób oraz ja. Dyskusja toczyła się na temat, gdzie ułożyć przedszkole, żeby zapobiec jego likwidacji. Było siedem propozycji, ale każda z nich mogła być aktualna za 2 do 4 lat. Zawsze była sprawa dużych przekwaterowań i adaptacji lokalu. W tej sytuacji zgłosiłem moją propozycję, żeby tymczasowo ułożyć Przedszkole w dwóch pokojach przy szkole nr 1 w podwórzu. Lokale te znałem z czasów mojej służby w wojsku, kiedy stałem tam w szkole. Zebranie

przerwano na parę godzin i całe towarzystwo poszło obejrzeć lokum. Szkoła nr 1 miała jakieś plany zagospodarowania tych sal, ale na razie stały puste. Zebrani stwierdzili, że po małym dostosowaniu można tam przedszkole ułożyć tymczasowo do czasu znalezienia właściwego lokalu. Po powrocie z oględzin podjęto uchwałę. Ponieważ to było parę dni przed końcem roku szkolnego, więc zawieszono na parę dni działalność przedszkola, a od nowego roku szkolnego zaczęło działać w nowym miejscu. Była to pewnego rodzaju poprawa warunków, bo dotychczasowa lokalizacja też nie była idealna. Do przedszkola było złe dojście pod mostem bez chodnika i hałasy z zakładu i hałas pociągów na torze. To miało być lokum tymczasowe, a sytuacja trwała około 13 lat, do czasu budowy obecnego lokalu. Dzieci, które tam chodziły mogły prawie dostarczyć do nowego Przedszkola własne dzieci. Miałem z tego okresu taką przygodę. W Domu kultury było zebranie z jakiejś okazji. Ja jako członek władz Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci brałem głos i wspominałem o tym, jak uratowałem przed likwidacją Przedszkole. Były dyrektor Koch już nie żył, a nauczyciele nie wiedzieli kto im to Przedszkole podrzucił. W czasie moich wypowiedzi słyszę głosy z sali: nareszcie mamy tego winowajcę.

To było dosyć dawno, ja nie pamiętam daty, ale moja koleżanka śp. M. Rybacka miała w tym przedszkolu córkę i syna, którzy są już dorośli, mają dzieci uczęszczające już do szkoły średniej. Życie płynie dalej, a przedszkole było niebezpieczne, potem kłopotliwe, a teraz jest bezpieczne. Niech takie będzie zawsze.

Józef Pomianowski
emeryt, lat 80

Z cyklu: ludzie i zwierzęta

Kontakty między zwierzętami początkiem kontaktów między ludźmi

Brytyjscy psychologowie: JUNE McMicholas i GLYN Collins z Uniwersytetu Warwick twierdzą, że nic tak nie sprzyja nawiązywaniu kontaktów między ludźmi jak ich psy. W miastach, gdzie ludzie wcale nie znają się lub bardzo słabo znają się ze sobą, psy odgrywają istotną rolę jako czynnik integrujący społeczność ludzką. Ludzie wychodzący z psami na spacer mają bowiem bezpieczny temat do wstępnej rozmowy, a przez to przestają być dla siebie anonimowi. Wspomniani badacze zauważyli, że gdy takiemu tematowi brakuje- ludzie rozmawiają ze sobą o wiele rzadziej i obojętnie przechodzą obok siebie. Psychologowie ci twierdzą, że ludzie nie zwracają uwagi zarówno na wygląd opiekuna psa jak i na psa, jeżeli dzięki czworonogom uzyskują okazję do rozmowy. Przeprowadzili eksperyment, w którym wzięły udział dwie osoby z psami tak ułożonymi, aby zupełnie nie reagowały na ludzi, dzięki czemu była pewność, że rozmowa między właścicielami- opiekunami psów zostanie sprowokowana samą tylko obecnością czworonogów, a nie reakcjami ludzi. Jeden z uczestników eksperymentu, starannie ubrany, miał równie starannie utrzymanego psa rasowego,



drugi uczestnik- ubrany bardzo niestarannie miał podobnie niestarannie utrzymanego mieszkańca. Okazało się, że oba czynniki nie miały żadnego znaczenia w nawiązaniu- dzięki czworonogom- kontaktów międzyludzkich.

Wspomniani brytyjscy badacze wnioskujeją, że spotykający się ze sobą ludzie z psami budzą w sobie wzajemne zaufanie. Radzą, aby wnioski z tych obserwacji wzięli pod uwagę ludzie nieśmiali lub mający problemy z nawiązywaniem kontaktów.

Andrzej Kopliński

TAK POWSTAŁ POSTĘP

Dzięki zdjęciom pana Józefa Pomianowskiego możemy zobaczyć, jak budowano Postęp.

Dziękujemy!



DZIEŃ BIAŁEJ LASKI

„mówiace” zegarki. Radna Krystyna Tomczak przekazała pani prezes Weronice Łukaszcuk pamiątkowe

Ostatnio bardzo rzadko miałam okazję, by być dumnym z zachowania naszych wronieckich VIP-ów. Tym spieszniej pragnę Państwu donieść, że tak właśnie było 21 października w Szamotułach.

15 października jest Dniem Białej Laski, poświęconym niewidomym i słabowidzącym. Z tej to okazji w Szamotułach odbyło się zebranie Polskiego Związku Niewidomych (Koło w Szamotułach). Zaproszeni zastali samorządowcy z trzech sąsiednich gmin, niestety, przybyli tylko przedstawiciele Wroniek. Reprezentowali nas burmistrz Kazimierz Michalak i radna Krystyna Tomczak.

Szamotulskie koło PZN zrzesza 126 dorosłych i 25 dzieci z gmin Sieraków, Wronki, Międzychód, Obrzycko, Pniewy, Ostroń i Szamotuły. Cztery osoby są zupełnie niewidome.

Jak na organizację społeczną sto pięćdziesiąt osób to dużo, czy to jednak ozanacza, że wszyscy z naszego terenu należą do Koła? Sądzę, że osób niewidomych i niedowidzących jest wiele więcej, jednak przynależność do koła jest zupełnie dobrowolna, a członkowie nie czerpią z niej profitów, no może tylko ułatwia ono kontakty z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Barię zapewne jest także obowiązkowa składka.

Wracam jednak do rzeczy, czyli do tego, z czego byłam dumna. Otóż, nie dość, że przedstawiciele Wroniek jedyni przybyli na to spotkanie, to jeszcze przywieźli ze sobą prezenty! Burmistrz Kazimierz Michalak odczytał okolicznościowy list i wręczył członkom PZN z gminy Wronki

słoneczko- pracę wykonaną przez dzieci ze świetlicy dzieci niepełnosprawnych we Wronkach. Oboje też wręczyli pani prezes piękne bukiety kwiatów.

- Moje kontakty z państwem są bliższe od kilku miesięcy. Odnoszę wrażenie, że jest to związane z waszą większą aktywnością, z czego się cieszę. Jestem zawsze ostrożny w składaniu obietnic, niemniej na wasze inicjatywy pozostaję otwarty. Jest wiele przedsięwzięć, które nie kosztują dużo, a mogą dać wam i waszym bliskim wiele radości, natomiast nam, samorządowcom, satysfakcję, że możemy się do tego przyczynić. Myślę, że mogę deklarację otwarcia na takie inicjatywy złożyć w imieniu wszystkich samorządowców ziemi szamotulskiej-

mówił burmistrz Kazimierz Michalak. I po raz pierwszy miałam satysfakcję, że tym razem nie ja, ale koledzy z innych miast będą w swoich artykułach uzewnętrzniać swoje frustracje związane z nieobecnością ich przedstawicieli z władz.

Nie zabrakło też poczęstunku- kielbasa na ciepło i drożdżówka do kawy.

Sądzę, że osobom mającym poważne problemy ze wzrokiem takie spotkania są potrzebne. Miłym wrażeniem było to, że ludzie ci, mimo swego nieszczęścia, potrafią rozmawiać nie tylko o troskach, ale też wspólnie się weselić.

Wielu z nich jeszcze niedawno było aktywnymi ludźmi. Burmistrz Michalak bardzo radośnie powitał swoją do niedawna współpracownicę urzędu Marię Sawalę, która była, jak podkreślił, wyróżniającym się pracownikiem Urzędu Miasta i Gminy we Wronkach.

Wszystkich, którzy chcieliby zapisać się do koła, pani prezes zaprasza do siedziby w budynku obok Szkoły Podstawowej nr 1 w Szamotułach przy ulicy Staszica. Dyżury odbywają się we wtorki od 9 do 12.

red.

Polski Związek Niewidomych w Szamotułach pragnie podziękować sponsorom za udzieloną pomoc w zorganizowaniu spotkania z okazji Białej Laski:

Zakładom Mięsnym „Kram” we Wronkach, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska we Wronkach, Pani Wiesławie Wojtyniak z Wroniek, Panu Łukaszkowi z Hurtowni „JOT-MAR” we Wronkach

oraz

panu Burmistrzowi Wroniek Kazimierzowi Michalakowi za udział w spotkaniu z Okazji Białej Laski, za zegarki mówiące, które naszym członkom i podopiecznym ułatwią w pewnym stopniu funkcjonowanie.

a także

pani Krystynie Tomczak za udział w spotkaniu z okazji Białej Laski oraz za pomoc w zorganizowaniu tego spotkania.

przewodnicząca

Weronika Łukaszcuk

MÓWIAĄCE
ZEGARKI



WRONCZANIE BYLI JEDYNI OBECNYMI REPREZENTANTAMI WŚRÓD ZAPROSZONYCH WŁADZ.



WIELKOPOLSKI URZĄD WOJEWÓDZKI W POZNANIU INFORMUJE:

W piątek, 10 października, w holu głównym Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyła się akcja honorowego oddawania krwi. Zbiórki wśród pracowników WUW zainicjował przed rokiem Wojewoda Andrzej Nowakowski, który sam został jednym z honorowych dawców. W trakcie dwóch przeprowadzonych do tej pory akcji pracownicy urzędu, żołnierze i strażacy oddali ok. 40 litrów krwi. Ochotnikom, którzy często zgłaszali się po raz pierwszy, pracownicy poznańskiego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zapewnili na miejscu sterylne warunki oraz odpowiednie badania lekarskie.

Uruchomienie punktu pobierania krwi w holu WUW stwarza również dogodną możliwość udziału w akcji wielu honorowym dawcom oraz innym mieszkańcom centrum Poznania.

W trakcie ostatniej zbiórki blisko 130 osób przybyło, by przyłączyć się do akcji oddawania krwi. Jako pierwszy najcenniejszym lekiem podzielił się Wicewojewoda Wielkopolski Jerzy Błoszyk, który od lat jest Honorowym Dawcą Krwi. W długiej kolejce ustawili się także żołnierze, kadeci i słuchacze Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, policjanci, mieszkańcy Poznania oraz pracownicy Urzędu. Podczas trzeciej już tego typu zbiórce udało się zgromadzić blisko 60 litrów krwi. Ogółem, w trakcie trzech przeprowadzonych do tej pory akcji zebrano ok. 100 litrów krwi.

Z ostatniej chwili...

Ewa Skala- Piękoś została nową przewodniczącą Zarządu Powiatowej Platformy Obywatelskiej w Poznaniu. Zastąpiła na tym stanowisku prof. Waldemara Łazugę. Nowo wybrana przewodnicząca była jedynym kandydatem w wyborach na to stanowisko.

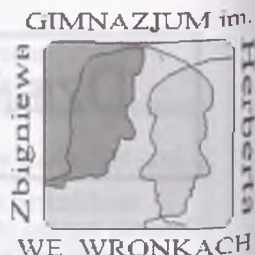
Zdaniem nowej przewodniczącej, Poznań i Wielkopolska mają szansę stać się silnym ośrodkiem Platformy Obywatelskiej w kraju. Partia szykuje się do wyborów do Parlamentu Europejskiego, w których kandydatem z Poznania będzie poseł Michał Stuligrosz. Powiatowi działacze wyrazili poparcie dla tej kandydatury w specjalnej uchwale.

Z.B-J.

Reprezentacja Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we Wronkach w składzie: **K. Tomalak, K. Sobkowska, J. Konenc, P. Wiśniewska** 8 października 2003r. brała udział w konferencji oraz w warsztatach dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych zorganizowanej przez Poznańską Wyższą Szkołę Bankową przy współudziale Liceum Ogólnokształcącego i ZSZ nr3 w Szamotułach. Celem spotkania było przedstawienie informacji na temat obecnej sytuacji na europejskim rynku pracy, poszukiwanych zawodach i atrakcyjnych kierunkach kształcenia.

Bezrobocie to problem krajów z gospodarką rynkową, jest ono również głównym problemem w Polsce. Współczesny rynek pracy pod-

określonej pracy. Tradycyjny układ z naciskiem na wiadomości (encyklopedyzm) ulega przewartościowianiom. Młodzi ludzie powinni mieć świadomość i zatroszczyć się o wykształcenie u siebie umiejętności służących skutecz-



Młodzi przedsiębiorczy w Unii Europejskiej



lega ogromnym przemianom- występują takie tendencje jak: spadek przeciętnej aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym, wzrost aktywności zawodowej kobiet, rosnąca liczba osób podejmujących działalność na własny rachunek oraz wzrost wykształcenia zatrudnionych. Ta ostatnia tendencja wiąże się z rozwojem gospodarki opartej na wiedzy i powstaniu społeczeństwa informacyjnego. Rozwój technologii informacyjnych powoduje upowszechnienie się nowego modelu świadczenia pracy, jakim jest telepraca- praca świadczona zdalnie przez media elektroniczne, takie jak: internet, telefon, widetefon itp. Wzrasta rola wykształcenia- przewiduje się, że wciąż będzie wzrastał popyt na pracę pracowników wykwalifikowanych przy czym kwalifikacje rozumie się współcześnie jako układ umiejętności, wiadomości i cech psychofizycznych niezbędnych do wykonywania

nemu komunikowaniu się (współpraca w grupie, znajomość języków obcych) oraz związanych z wyszukiwaniem i przetwarzaniem infor-

macji. Nauka przedsiębiorczości uświadamia młodzieży jak bardzo potrzebna jest w życiu fachowość i z tym związane wykształcenie.

Uważam, że organizowanie spotkań (konferencji, warsztatów) na ten temat pozwoli podnieść świadomość społeczną młodych ludzi.

**Opiekun Klubu Europejskiego
Grażyna Maćkowiak**



Wystawa za wystawą ...



OGÓLNOPOLSKI PROGRAM MENiS „BEZPIECZNA SZKOŁA” w Szkole Podstawowej nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach

W roku szkolnym 2003/2004 postanowiliśmy duży nacisk położyć na uczenie bezpiecznych zachowań dzieci w sytuacjach, jakie mogą się zdarzyć w codziennym życiu dzieci. Pierwszą dziedziną w której już podjęliśmy działania, to bezpieczna droga. We wrześniu odbyły się spotkania uczniów klas I – III z policjantem. Pan Waroś przypomniał uczniom zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. Obecnie dopracowujemy harmonogram spotkań uczniów z policjantami, którzy pokażą i powiedzą co należy robić gdy np. uciec

zostanie zaczepiony przez obcą osobę, gdy spotka na swej drodze agresywnego psa lub gdy jest świadkiem przestępstwa.

Przygotowaliśmy też cykl zajęć dotyczących agresji i przemocy. W tym przypadku możemy też liczyć na pomoc ze strony panów policjantów, którzy powiedzą uczniom w jaki sposób prawo może chronić nas przed agresją innych.

„BEZPIECZNA SZKOŁA”, to także umiejętność dokonywania dobrych wyborów w dziedzinie zdrowia i do tego chcemy przygotować naszych uczniów. Tematyka zajęć jest bogata: od racjonalnego odżywiania przez zapobieganie niepowodzeniom szkolnym, radzenie sobie ze stresem, profilaktyką uzależnień do udzielania pierwszej pomocy.

W działaniach profilaktycznych wspomaga nas pani higienistka Wiesława Gaweł.

Liczymy, że przygotowane zajęcia będą atrakcyjne dla dzieci i przyniosą spodziewane efekty.

Małgorzata Pomianowska

Już kolejny raz „łącznik” w naszej szkole zmienił się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Tradycyjnie jesienią organizujemy w naszej Kornelówce wystawę „Każdy kęs ma swój sens”. W głównej roli tegorocznej ekspozycji obsadziliśmy pyrę.

Wystawa odbyła się 20 października 2003 roku przy okazji „otwartych drzwi” szkoły, a autorami tego ziemniaczanego świata byli wychowawcy i uczniowie klas szóstych, nauczycielka sztuki oraz rodzice, którzy pomogli przygotować jesienny wystrój i pyszne potrawy z ziemniaków.

Zwiedzających witała MISS PYRA- duży ziemniak, który podbił serca wszystkich zwiedzających. Każda klasa VI miała swój kramik, w którym sympatyczne kelnereczki częstowały gości ziemniaczanymi specjałami: kluskami, sałatkami, frytkami, plackami ziemniaczanymi ...



Jednak oprócz potraw wzrok zwiedzających przyciągały pomysłowe dekoracje stołów (fikuśne panny cebulki, panie kapusty, jarzynowe bukiety, ziemniaczane świece) i jesienny wystrój całego łącznika. Wielobarwny jesienny liść posłużył jako główny element dekoracyjny. Promyki jesiennego słońca igrające na kolorowych liściach sprawiły, że mogliśmy nasycić wzrok ciepłymi barwami jesieni i na chwilę zapomnieć o szarej rzeczywistości. Oprócz degustacji ziemniaczanych potraw rodzice i uczniowie mogli poznać historię ziemniaka i obejrzeć ziemniaczane ludziki wykonane przez uczniów klas III. Natomiast uczniowie klas VI mieli za zadanie

Narozrabiał nam ostatnio redakcyjny chochlik manipulując stronami tygodnika. Ten redakcyjny przechera (nie mylić z lisem), który, pokątnie zadomowił się w redakcji- myślę, że w drukarni również- dodatkowo chichocząc zaczął tworzyć dodatkowe strony i artykuły (9, 19, 15 i 16) w ostatnim 41- szym numerze szczególnie. Mało tego, to upolowanego przez Romana Romańczuka- pierwszego w swojej krótkiej karierze myśliwego- dzika wygonił na powrót do lasu. Na tym polowaniu upolowano właśnie tego dzika i jednego lisa. No cóż, nie ma niestety na świecie redakcji w której progach chociaż na króciutką chwilę imć pan Chochlik by nie zawitał. Myślę, że Czytelnicy i osoby zainteresowane Redakcją WS wybaczą, wierząc, że Redaktor Grażyna odpowiednimi „kadzidłami” wykurzy tego przecherę z gościnnych progów naszej redakcji.

Z. Wilczyński

nie napisanie krótkich wierszy i śmiesznych historyjek o ziemniakach. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że w realizacji tego typu zadań integrują się działania nauczycieli, uczniów oraz rodziców. Każda wystawa to nowy bagaż wiadomości i umiejętności, w które wyposażamy naszych uczniów. Działania te uczą przede wszystkim współpracy w zespole, zbliżają, uczą tolerancji, przełamują bariery, a uczniowie i ich rodzice stają się współtwórcami artystycznego wydarzenia.

Jolanta Gębara
nauczycielka sztuki



**w. Pani Dyrektor Zespołu Szkół nr 1
We Wronkach, ul. Leśna 17
mgr Grażyna Gromadzińska-Kopras**

W imieniu własnym, jak również wszystkich uczestników obecnych na Zjeździe Absolwentów Szkoły na Leśnej, składam serdeczne podziękowania Pani Dyrektor, całemu Gronu Pedagogicznemu oraz wszystkim, którzy brali udział w pracach organizacyjnych tak cudownego święta, jakim był Zjazd Absolwentów Szkoły na Leśnej.

Na wstępie składam serdeczne życzenia z okazji Dnia Nauczyciela, Pani Dyrektor i całemu Gronu Pedagogicznemu. Przede wszystkim życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności, wzajemnego zrozumienia, dyscypliny i wysokich średnich w każdej klasie.

Może trochę wspomnień

Byłam uczennicą w latach 1953- 1957. Lata te wspominam bardzo mile i przyjemnie, choć nieraz było smutno i trudno. Mieszkałam w internacie (wspólnie z innymi koleżankami), który mieścił się w szkole na 2. piętrze.

Prawdą jest, że obowiązywała nas dyscyplina - cisza nocna od 6.00-22.00. Po wiem prawdę, że nie przeszkadzało mi to, podobnie jak moim koleżankom.

Z dumą nosiłam na głowie obowiązującą czapkę koloru bordowego oraz fartuch szkolny.

Nie zapomnę, gdy po wakacjach powróciłam do internatu, aby rozpocząć naukę w klasie maturalnej z obciętymi warkoczami. Pani wychowawczyni powiedziała „Wiesława, coś Ty z siebie zrobiła”. I miała rację, bowiem głowa moja wyglądała jak duża dynia, a włosy sterczały jak „kolce u jeża”.

Nie było to w szkole mile widziane.

Trudne chwile rekompensowała przynależność do kółka tanecznego, chóru oraz udział w różnych dyscyplinach sportowych. To dawało mi radość, chęć życia i pozwalało zapomnieć o drobnych niepowodzeniach.

Jeden raz w miesiącu zgodnie z regulaminem jeździłam do swego rodzinnego ogniska domowego po to, by w niedzielę iść pieszo 3 km na dworzec i wrócić do swych codziennych obowiązków szkolnych. Pamiętam, jak nieraz płynęły mi z oczu łzy, a mroź nie miłosiernie szczypał w uszy. Przykro było wracać z domowych pieleszy, gdzie się zostawiło kochanych rodziców i trójkę wspaniałych bratczków.

W gronie miłych i sympatycznych koleżanek szybko zapominało się o trudach podróży i twardo trzeba było zabierać się za naukę. Przepraszam, że rozczulam się

nad sobą. Nie pisałam pamiętnika, ale okres ten pamiętam jak dziś, mimo że przeżyłam już 64 lata, aczkolwiek kobieta o latach nie mówi. Dziś mam wspaniałe dwie córki, trójkę wnucząt chodzących do gimnazjum i liceum.

Staram się w miarę możliwości wpajać im wiedzę i wszystkie te piękne cechy, które wyniosłam ze Szkoły na Leśnej.

Owszem, bywa, że czasem się ze mną nie zgadzają, ale cieszę się, że z jednym się zgadzamy, „że trzeba się uczyć”, bo dziś to najważniejszy cel.

Z przyjemnością każdorazowo przyjeżdżam do szkoły i jej nie poznaję. Ciągle się coś zmienia, naturalnie na lepsze i to jest cudowne. Cieszę się bardzo, że młodzież tam się ucząca ma wspaniałe warunki do nauki i odpoczynku, bo lokalizacja szkoły wspaniała, jak i wyposażenie.

Dzieje się to wszystko, dzięki zabiegom Dyrekcji Szkoły oraz Gronu Pedagogicznemu.

Dziękuję bardzo za cudowne chwile spędzone w Szkole i tak jak kiedyś szłam ulicą we Wronkach, tak i 20.09.2003r., szłam dumnie z koleżankami i kolegami w ogromnym orszaku jako uczennica Szkoły na Leśnej 17.

Los rzucił mnie do województwa zachodniopomorskiego, a moimi rodzinnymi stronami są okolice Szamotuł. To jeden z powodów, że z przyjemnością wracam do rodzinnych stron.

Z całego serca dziękuję za wszystko. Było cudownie. Nawet pogoda nam dopisała i słońce nie żałowało swych promieni.

Życzę, aby budowa hali sportowej przebiegała bez większych kłopotów i prowadzona była zgodnie z wymogami jakościowymi i w terminie.

Przepraszam za chaos i nieskładność, ale wiek podszedł i ortografia poszła w zapomnienie, a ręka już nie taka sprawna. Pozostaje z miły-

mi wspomnieniami o pięknej szkole na co dzień.

Wielce Szanownej Pani Dyrektor oraz Gronu Pedagogicznemu życzę dużo zdrowia, nadal takiego wspaniałego zaangażowania - aby wszystkie podjęte zamierzenia i przedsięwzięcia ziściły się bez większych trudności.

Dziękuję bardzo za otrzymane prezenty. Cudowny kubek stoi w domu na honorowym miejscu. W niego oczy moje wpadają się i łezka kręci się w oku.

Byłam dumna, że wnuczki moje odnalazły i odczytały moje nazwisko w książce, którą z ciekawością czytam. Sprawia mi to wielką przyjemność i podziw. Jest prawdziwą „sagą” naszego wspólnego rodu szkolnego.

Serdecznie pozdrowienia z odległego Łobzu dla miłej i sympatycznej Pani Dyrektor, jak również dla całego Grona Pedagogicznego. Gorące podziękowania za wspaniałe spotkanie z okazji Jubileuszu Szkoły dla całego komitetu organizacyjnego przesyła wdzięczna uczestniczka.

**Wiesława Kojda (Proch)
rok nauki 1953- 1957.**

Bardzo pragnę ponownie się spotkać.
Zatem do zobaczenia.
Będę żyła marzeniami.
Oby Bozia dała zdrowia.



W CZASIE ZJAZDU, OD LEWEJ STOJA; WIESŁAWA KOJDA (PROCH) - AUTORKA LISTU, MARIA BILON (WOELK), EUGENIA MICHAŁEK (FOLTYNOWICZ), MAŁGORZATA PIASEK, MIROSLAWA GAWLIK (STELMASZYK), MIECZYSLAWA LEŃCZYK (PRZYBYLSKA)



Sportowcy z Hamburga na Leśnej

Łapmy słońce!



Zaczyna się robić zimno. Nocą przymrozki, rankiem szron na trawie, a my ciągle chcemy zatrzymać lato.

Tak również uważali uczniowie kl. IV EB Zespołu Szkół nr 2, którzy 16 października wybrali się wraz z opiekunkami Agnieszka Sobkowiak i Agnieszka Napierała do Pakawia, by korzystać z ostatnich ciepłych dni.

Wycieczka miała przede wszystkim charakter rekreacyjny, choć zakładała również integrację grupy i elementy dydaktyczne. Było ognisko z kiełbaskami i ziemniakami, dyskusje przy kawie i herbach, spacer po lesie i rozmowa z leśniczym Januszem Dreżewskim. Żał było opuszczać Pakawie – także uroczy zakątek naszej małej ojczyzny.

Uczniowie i opiekunowie pragną podziękować za przychylność i pomoc w organizacji wyjazdu p. **Wojciechowi Frasunkiewiczowi**, p. **Januszowi Dreżewskiemu** oraz firmie **KRAM**.

Agnieszka Sobkowiak



WYCIEZKA SŁUŻYŁA INTEGRACJI

Ostatnio przez tydzień gościliśmy we Wronkach drużynę z Hamburga (Hamburger Fussball Verband). Głównym koordynatorem grupy chłopców jest Peter von Appen, szef młodzieżówki piłkarskiej z Niemiec.

Goście z Hamburga przyjechali do Wronek z rewizytą – przy czym wspomnijmy, że drużyna Amiki gościła w Niemczech w lutym tego roku. W ciągu tego tygodnia odbyło się kilka wspólnych treningów, zwiedzanie Zakładu Karnego oraz Amiki. Ważnym punktem spotkania były mecze piłkarskie.

Na zakończenie pobytu Klub Europejski zorganizował dyskotekę wraz z poczęstunkiem, na którą zostały zaproszone klasy liceum: Im, Ic, Ilc. Opiekę sprawowali: p. M. Śliwa, p. A. Rajniger, p. J. Rissmann.

W ramach spotkania znalazł się także czas na wspólne rozmowy między młodymi Europejczykami. Rozmowy toczyły na płaszczyźnie zarówno j. Polskiego jak i niemieckiego oraz angielskiego na temat sportu, młodzieżowych zainteresowań oraz systemów szkolnych i wymagań nauczycieli. Do godziny 22 szybko i miło upłynął czas.

Wroniecka młodzież polubiła swoich rówieśników z Hamburga, a miasto stało się przez to bardziej bliskie.

Miejmy nadzieję, że jest to początek przyjaźni wroniecko-hamburgskiej.

Justyna Rissmann

Z LEŚNEJ

PASJE PODRÓŻNICZE



Dnia 19 października Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze-oddział w Szamotułach zaprosiło członków PTTK na trzeci, jesienny marsz na orientację. Impreza zrzeszyła niemal 80 osób, a celem jej było rozpowszechnienie turystyki oraz doskonalenie umiejętności orientacyjnych w terenie. Uczestnicy podzieleni na drużyny, adekwatnie do przynależnej kategorii, zdobywali kolejne stopnie turysty. W ostatecznym rozstrzygnięciu **III miejsce zajął uczeń Maciej Papis**.

Również tego samego dnia w Zespole Szkół nr 1 na Leśnej Oddziałowa Kom-

sja Imprez na Orientację PTTK w Szamotułach wznowiła po raz siódmy Szkoleniowy Marsz na Orientację "Szkol-Ino". 120 uczestników zmagало się z poszczególnymi etapami marszu, by po niemal całodniowym wysiłku, sięgnąć z satysfakcją po zasłużone laury.

W tym momencie poprzestaśmy na dotychczasowych, lecz wciąż dynamicznie rozwijających się wydarzeniach w Zespole Szkół nr 1 na Leśnej, by wkrótce ponownie powrócić do aktualności z życia szkoły.

Kamila Ślachciak

Z Panią Katarzyną Niewiedział
właścicielką sklepu monopolowe-
go przy ul. Poznańskiej 29
rozmawia Grażyna Kaźmierczak.

W rozmowie uczestniczył
Radosław Wallicht.

ROZMOWY



Jak narodził się pomysł takiej działal- ności?

Postanowiliśmy wraz z narzeczoną podtrzymać tradycję rodzinną i przedłu-
żyć istnienie punktu o tej samej branży,
do której klienci byli przyzwyczajeni od lat,
ponieważ wcześniej moi rodzice prowa-
dzili właśnie sklep monopolowy. Po prze-
prowadzeniu remontu i wprowadzeniu
licznych zmian wewnątrz, przy pomocy
i wsparciu rodziny sądzę, że udało nam
się osiągnąć zamierzony efekt.

Ile lat istnieje sklep?

W sierpniu tego roku minęły dwa lata,
jak jesteśmy na rynku wronieckim. Sta-
ramy się być elastyczni pod względem
obsługi klientów, reagujemy natychmiast
na zapotrzebowanie rynku, staramy do-
wozić się nawet najdziwniejsze zamówie-
nia, chodzi tutaj głównie o roczniki win,
a nawet o winnice i szczepy winogron.
Szanujemy uwagi klientów i analizujemy
je pod każdym względem. Staramy się też
zachęcić klientów do kupowania w naszym
sklepie licznymi promocjami. Szczegól-
nie teraz w mroźne dni i wieczorami za-
praszamy klientów do kupowania i spo-
żywania ciepłego grzańca, który także znaj-
duje się w ofercie sklepu.

Posiadają państwo jeden z większych asortymentów win na terenie Wroniek.

Od początku działalności postawiłam
nacisk, by posiadać bogaty asortyment

win, od pospolitych do wysokiej klasy win
markowych takich jak np. *BORDEUX*.
Asortyment sklepu utrzymuje się na po-
ziomie tysiąca rodzajów. Wydaje mi się,
że dzieli się to po połowie na wina i wód-
ki. Staramy się ciągle rozwijać i dosko-
nalić asortyment.

Gdzie zaopatrują się państwo w alko- hole?

Głównie zaopatrujemy się we wroniec-
kich hurtowniach, ale trzeba też dowozić
towar z hurtowni poznańskich.

Jakie alkohole państwo preferują?

Wydaje nam się, że tradycja picia win jest
„wyniesiona” z naszych domów. I dlatego
też bardzo lubimy wina czerwone wytraw-
ne; afrykańskie, kalifornijskie i chilijskie.

Co sądzi pani o szampanach?

Potocznie w życiu wina gazowane nazy-
wa się szampanami. Cena butelki oryginal-
nego szampana szacuje się w grani-
cach około 100 zł i zawsze posiadamy w
sprzedaży kilka jego gatunków. Ponieważ
zapotrzebowanie jest różne, tak jak gu-
sta klientów.

Jakie plany na przyszłość?

Przed wszystkim powiększenie po-
wierzchni sprzedaży, dalsze rozszerzenie
asortymentów.

W jakich godzinach czynny jest sklep?

Cały tydzień od 10.00 do 23.00, a w so-
boty od 10.00 do 24.00

Dziękuję za rozmowę

STRAŻ MIEJSKA INFORMUJE



Straz Miejska Wronki
ul. Rakuszywa 5
64-510 Wronki
Tel. (067) 254 11 36
(067) 254 03 33

POWTÓRNA REJESTRACJA POJAZDU

Utrzymany został generalny zakaz po-
wrotnej rejestracji pojazdów wcześniej
wyrejestrowanych. Rozszerzono jedynie
wyjątki od tego zakazu.

I tak do pojazdów zabytkowych, które
można było powtórnie rejestrować do-
łączyły pojazdy: odzyskane po kradzieży;
starsze niż 25 lat i nie produkowane od
lat 15, uznane za unikatowe lub mające
szczególne znaczenie dla udokumento-
wania historii motoryzacji.

KOMENDANT SM PAWEŁ MAZURCZAK



*Dziennikarstwo jest zawodem w
służbie ludziom, ku drugiemu, nakła-
da na tych, którzy ten zawód wyko-
nują szczególne zadania. Powinni to
być ludzie wrażliwi przede wszyst-
kim w wymiarze moralnym* - powie-
dź przewodniczący Rady Episkopa-
tu Polski ds. Środków Społecznego
Przekazu bp Sławoj Leszek Głódź z
okazji obchodzonego przez Kościół w
Polsce XXXVII Światowego Dnia Środ-
ków Społecznego Przekazu.



Ekstraklasa

Puchar Polski- 4 runda

STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

Półowicznym sukcesem zakończył się wyjazdowy pojedynek w Łodzi. Wronczanie przystępowali do meczu w roli faworyta z utytułowanym **Widzewem** plasującym się w dolnych partiach ligowej tabeli, jednak za remis należą się im słowa uznania, zważywszy, iż ostatni kwadrans grali w dziesiątkę i zdołali wyrównać. Za dwie żółte kartki opuścił boisko Dariusz Dudka. Strzałem w dziesiątkę była zmiana w przerwie meczu. Krzysztofa Kowalczyka zastąpił wykazujący wiele ochoty do gry Tomasz Dawidowski i już po 2 minutach pobytu na placu gry zdobył bramkę. Gospodarze ponownie zdobyli prowadzenie, jednak dziesięć minut przed końcowym gwizdkiem **Jacek Dembiński** zmylił obrońców przepuszczając piłkę do **Jarosława Bieniuka**, który zdobył gola na wagę remisu.

Do rozegrania w I.-lidze zostały 3 mecze. **Amica** ma dogodny rozkład spotkań. Gości u siebie **Dospel**, wyjeżdża do Wodzisławia oraz na zakończenie rundy jesiennej przyjeżdża **Górniki** Łęczna. Kto wie, czy ten ostatni pojedynek rozegrany 22 listopada nie będzie decydował o tytule mistrza jesieni w naszej lidze.

T.H.

Z OSTATNIEJ CHWILI!

Ekstraklasa - 11. kolejka
Amica Wronki - Dospel Katowice
4:0 (3:0)
bramki: Tomasz Dawidowski (2),
Marcin Burkhardt, Paweł Kryszalowicz
Amica umocniła więc pozycję lidera tabeli (25 pkt.)

JUNIORZY

Kolejne mecze juniorów **Amiki** obfitowały w dużą ilość goli. Starsi, prowadzeni przez **Romana Kabacińskiego** i **Maiusza Bekasa** pokonali 5:0 **MSP** Szamotuły, oraz 8:0 **Obrę** Kościan. Młodszy, którymi opiekują się **Grzegorz Figas** i **Jerzy Cyrak** wygrali 7:0 z **Heliosem** Bucz, a następnie ulegli **Warcie II** Poznań 1:2.

Świt Piotrowo rewelacją

Rozegrany w Piotrowie mecz piłkarski wzbudził duże zainteresowanie, nie tylko miejscowej społeczności. Wszak w drużynie Świtu gra aż 9 zawodników z gminy Wronki. Robert Balcerek (grający trener), Krzysztof i Dariusz Dudkowie, Jarosław Jezierski, Michał Okoń mają za sobą występy w III lidze w barwach **Amiki**, a pozostali Andrzej Łożyński, Robert Makówka, Szymon Rembasz i Łukasz Wrembel w różnych okresach występowali we wronieckich drużynach.

Czarni, występujący w eksperymentalnym zestawieniu, byli faworytem spotka-

nia, jednak gospodarze wspaniale dyrygowani przez Balcerka grali bardzo rozsądnie. Ich akcje były płynne i przemyślane. **Tran**ia Balcerka i K. Dudka dały im prowadzenie po 30 min. Na zakończenie 1-szej połowy piękną akcją debiutanta Mariusza Rzyso wykończył Patryk Niewiński i po pierwszej połowie było 2:1 dla Świtu. W drugiej połowie Czarni atakowali, jednak defensywa z D. Dudkiem i Jezierskim spisała się bez zarzutu i gospodarze mogli fetować kolejny awans. Poprzednio wyeliminowali Wartę Wartosław (9:1), Kłos Gałowo (1:1 rz.k.) i teraz spotkają się prawdopodobnie z drużyną IV ligową. Prezes Marian Nowak jest dumny z drużyny, którą z mozołem budował, nie szczędząc środków finansowych. Teraz Urząd Gminy w Obrzycku przyszedł z pomocą, przeznaczając na remont boiska 30 tysięcy. W ligowych rozgrywkach Świt plasuje się na 4 pozycji, co jest jak na beniaminka bardzo wysoką lokatą.

T.H.

Czarni Wróblewo – Phytopharm Kłęka 1:1 (0:0)

Drużyna z Wróblewa rozegrała najlepszy mecz od wielu tygodni, ale nie wystarczyło to niestety do zainkasowania trzech punktów. Praktycznie jedyny błąd defensywy wróblewskiej sprawił, iż goście zdobyli bramkę i punkt, na które tak naprawdę nie zasłużyli.

O ile początek meczu był jeszcze wyrównany, tak od 20 minuty meczu zaznaczyła się znaczna przewaga Czarnych, którzy raz po raz ostrzeliwali bramkę gości, przeprowadzając więcej akcji ofensywnych niż w kilku poprzednich meczach razem. Niestety – skuteczność nie była w niedzielne popołudnie najsilniejszą stroną **Czarnych**.

Także ofensywa po zmianie stron nie przynosiła długo efektów bramkowych. Wreszcie w 69 minucie rzut wolny wspaniale wykonał **Piotr Brzóska** i drużyna z Wróblewa wyszła na prowadzenie. Dalszy przebieg meczu sprawiał, że kibice zadawali sobie właściwie tylko pytanie, kiedy padną kolejne bramki dla **Czarnych**, gdyż przewaga gospodarzy była niepodważalna i bezdyskusyjna.

Niestety- w 81. minucie Phytopharm wykonywał rzut wolny w pobliżu pola karnego wróblewian. Jedyny w ciągu całego meczu błąd defensywy **Czarnych** sprawił, że goście zdobyli bramkę na wagę jednego punktu. Mimo niesamowitego

obleżenia bramki gości w ostatnich 10 minutach nie udało się piłkarzom z Wróblewa przechrzyć szali zwycięstwa na swoją korzyść. Szkoda, gdyż w pełni zasłużyli na 3 punkty.

Nie zawsze lepszy wygrywa, ale wróblewianie wreszcie zagraли na miarę możliwości i po meczu kibice nie mieli pretensji do zawodników, a wręcz przeciwnie.

Pechowy remis

Na szczególne wyróżnienie zasłużyła dwójka debiutantów w barwach wróblewskiej drużyny, czyli pozyskani w ostatnim tygodniu **Paweł Cholewa** i **Mariusz Rzyso**, którzy znakomicie wprowadzili się do drużyny i brali udział we właściwie każdej ofensywnej akcji **Czarnych**. A trzeba dodać, że na debiut czekał kolejny ciekawy zawodnik – **Wojciech Kalotka**, który może okazać się także dużym wzmocnieniem.

W najbliższej kolejce **Czarni** spotkają się na wyjeździe ze Zjednoczonymi Trzemeszno.

Liszcze wiadomość z ostatniej chwili – Wydział Gier i Dyscypliny WZPN Poznań zweryfikował wynik meczu Czarni Wróblewo – Unia Swarzędz jako walkower 3:0 na korzyść drużyny z Wróblewa. Werydykt ten jest o tyle ważny, iż pokazuje, że wszystkie artykuły dotyczące meczu Czarni – Unia w prasie poznańskiej można włożyć między bajki, a domniemana wina wróblewskich działaczy i porządkowych to nic innego jak urojenie działaczy ze Swarzędza i kilku „obiektywnych” dziennikarzy z Poznania.



ORKAN KONARZEWO - WARTA WARTOSŁAW 1:0

Nie był pomyślny wyjazd Warty do Konarzewa. Tamtejszy Orkan, mający lata świetności za sobą niespodziewanie zaliczył 3 punkty.

Jedyna bramka meczu padła w 22 minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego

go napastnik gospodarzy strzelił nie do obrony i dobrze broniący Radosław Chudziak był bez szans. Warta miała jeszcze przed przerwą sytuację do wyrównania, lecz dwukrotnie Bogdan Przybysz i Marcin Ociepa nie wykorzystali dogodnych sytuacji. Na domiar złego w 40 min. Boisko musiał opuścić filar obrony Artur Hibner, który został odwieziony do szpitala z podejrzeniem złamania ręki. W najbliższą niedzielę przyjeżdża do Wartosławia lider i faworyt rozgrywek Polonia Poznań. Prezesem tego klubu jest znany, szczególnie mieszkańcom Pakawia Mieczysław Rusinek, a trenerem Remigiusz Marchlewicz, który ongiś grał i trenował "Czarnych" Wróblewo. Pracował również w Amice i Lechu. O tym, że Warta mobilizuje się na tego typu mecze wiemy od dawna i zapewne będzie tak i tym razem.

T.H.



MIECZYŚLAW RUSINEK
(PIERWSZY Z PRAWYJ)
NA STADIONIE
BROENDBY



REMIGIUSZ MARCHLEWICZ STOI PIĄTY Z LEWEJ STRONY

Klasa Młodzików

Patria Buk – Czarni Wróblewo 1:1 (0:1)

Gol dla Czarnych : Kamil Ferfet

W meczu na szczycie klasy młodzików zawodnicy Czarnych sprostali zadaniu i wywieźli punkt z Buku. Dzięki temu wynikowi drużyna młodzików Czarnych Wróblewo zapewniła sobie tytuł mistrza rundy jesiennej wyprzedzając Patrię Buk lepszą różnicą bramek. Jest to wielki sukces wróblewskiego klubu, a na szczególne wyróżnienie oprócz zawodników zasłużyli : trener Przemysław Biedziak, jego asystent Maciej Chojan oraz kierownik drużyny Dariusz Wyrębski, którzy poświęcili mnóstwo czasu i energii, aby pomóc młodym piłkarzom w osiągnięciu tak doskonałego wyniku. Zresztą brawa należą się całemu wróblewskiemu klubowi za to, że nie szczędzi środków (głównie finansowych) na młodzież.



Klasa młodzików

Czarni Wróblewo – Promień Opalenica 2:0 (0:0)

Gole zdobyli : Rajmund Raszewski i Patryk Wyrębski.

W przedostatnim meczu rundy jesiennej młodzicy stanęli na wysokości zadania i pokonali niewygodnego rywala. Oprócz strzelców bramek na wyróżnienie zasłużyli zawodnicy z formacji obronnej – Grzegorz Raszewski, Mateusz Sobieski, Maksymilian Biedziak i Krzysztof Orzechow.

Trener dotarł do zawodników

Ostatnia tej jesieni kolejka Ligi Nadwarciańskiej zacieśniała tabele obu grup. Czołowe zespoły potraciły punkty i walka o czołowe lokaty będzie trwała zapewne do końca rozgrywek, gdyż co niektóre zespoły planują zimą korekty w składach. W Kłodzisku nie czekali do zimy, bo wówczas mogło być za późno. Na stanowisku trenera Adama Żelaznego zmienił Artur Biernacki i początek miał wymarzony. 5:3 Płomień wygrał z Górką na wyjeździe co przy remisie liderów, zbliżyło widelidera ubiegłej edycji do nich na odległość realną do odrobienia. Artur Biernacki jest postacią znaną w światku piłkarskim. W przeszłości zawodnik „War-

ty” Wartosław. Za jego sprawą trafili do Warty doskonali zawodnicy Piotr Nowacki, Radosław Chudziak czy Dariusz Sobański (przymierzany do trenowania „Czarnych”, których jest wychowankiem), do bry kolega Jurija Szatałowa, który zapewne mu pomoże gdy będzie taka potrzeba. Płomień zaaplikował pięć bramek (Damian Garstka- 3, Michał Przybysz- 2) Górcę, dla której trafili Damian Piasek, Tadeusz Rakuć i Tomasz Kowalik i wpływ trenera w dotarciu do świadomości zawodników był na pewno duży, gdyż zdobyli połowę bramek z tego co uzyskali dotychczas. Zawody prowadził Wojciech Graczyk.



ARTUR BIERNACKI

W Chojnie również padło sporo bramek. Gospodarze po 30 minutach wygrali 2:0. Tuż przed przerwą Dawid Dobierski z karnego zdobył kontaktową bramkę tęcza po przerwie podwyższyła, jednak Paweł Mamet i młody Bartek Werner doprowadzili do wyrównania i mecz zakończył się podziałem punktów. Warto dodać że mecz był czy-

sty i wzorowo prowadzący zawody Zdzisław Antoszewski nie miał powodów do pokazywania kartek. Prezes liderujących Zjednoczonych Marianowo nie krył po meczu zadowolenia. – Wykonaliśmy, a właściwie przekroczyliśmy nasz przedsezonowy plan. Chcieliśmy być w czołówce, jesteśmy liderami. Jest to sukces zawodników oraz sołectw Marianowa i Bobulczyna- powiedział Wojciech Brust.

T.H.

III Liga

ZORZA DOBRZANY- AMICA II 1:0

PECHOWE DOBRZANY

Nie powiódł się wyjazd podopiecznych Jurija Szatałowa i Marka Bajora do beniaminka III ligi. Ta podszczecińska miejscina jest coraz bardziej znana na mapie piłkarskiej, głównie z negatywnych wydarzeń. W poprzednio rozegranym tam meczu popis chamstwa i głupoty sprawił zebrany kibicom ... spiker zawodów, do tego stopnia, że wszystkie pisma apelowały do prezesa o odrobinę rozsądku. Teraz pod tym względem było już lepiej, tylko z sędziowaniem było fatalnie i gospodarze zdobywając bramkę z 5 metrowego spalonego mogą dopisać 3 cenne punkty i mają się całkiem nieźle w tabeli.

Z okazji Dnia bez Samochodu

na Śląsku i w Poznaniu dowód rejestracyjny pozostawionego w garażu lub na parkingu auta uprawniał do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. W Warszawie zaś rowerzyści protestowali przeciw niewłączeniu się władz miasta do obchodów. Przez dwie godziny około stu rowerzystów piketowało warszawski ratusz. Protestowali przeciw nieprzyłączeniu się władz Warszawy do obchodzonego 22 września w wielu miastach Europejskiego Dnia bez Samochodu.

Natomiast, kto przesiadł się z samochodu do autobusu lub tramwaju i wziął ze sobą dowód rejestracyjny swego auta mógł za darmo jeździć po Śląsku i po Poznaniu komunikacją miejską.

CZERWONA KARTKA ZA PARKOWANIE NA MIEJSCU DLA INWALIDY

Kierowca bezprawnie parkujący na miejscu wyznaczonym dla inwalidów, znajdzie za wycieraczką swego auta jaskrawoczerwoną ulotkę z napisem: „Jeżeli zabierasz moje miejsce, weź też moje kalectwo”.

AIDS

Przywódcy światowi wezwali do wojny przeciwko AIDS, a prezydent Francji Jacques Chirac zwrócił się do Narodów Zjednoczonych o niezwłoczne ogłoszenie globalnego stanu zagrożenia zdrowia. Sesja służy dokonaniu przeglądu postępów walki z AIDS od sesji, która odbyła się w roku 2001. Annan ostrzegł, że świat nie jest przygotowany, by - jak planowano - do roku 2005 rozpocząć redukcję skali i skutków AIDS.

Według informacji Funduszu ONZ ds. dzieci (UNICEF), codziennie na świecie zostaje zainfekowanych wirusem HIV około 2000 dzieci poniżej 15 roku życia. Około 90 proc. z nich zostaje zarażonych przez zainfekowaną matkę w czasie ciąży, porodu bądź karmienia piersią - powiedziała w Kolonii dyrektorka UNICEF Carol Bellamy. Wiele z nich umiera przed piątymi urodzinami.



Przełajowych. Reprezentacja dziewcząt w składzie: Daria Kalinowska, Anna Nawrot, Agnieszka Kuś, Agnieszka

WOJEWÓDZKIE BIEGANIE GIMNAZJALIŚCI W MOSINIE

Rysmanowska, Magdalena Kaliszan, Joanna Bilewska, Daria Piasek, Marzena Świniarska, Natalia Bloch, Katarzyna Odrobna, Patrycja Podgórska, pod opieką p. Lidii Kremer oraz chłopcy: Sebastian Gierczyński, Wojciech Jankowski, Maciej Gapski, Paweł Liszkowski, Michał Urban, Daniel Filipiak, Artur Michalak, Przemysław Goździerski, Krystian Remisz, Marek Brzeziński i Michał Kalinowski, nad którymi opiekę sprawował p. Piotr Ławniczak.

Trochę martwiliśmy się o pogodę, biegać w mrozie, a do tego przy mgle, która nam towarzyszyła nie jest łatwo. Mosina przywitała nas jednak słońcem i czym byliśmy zszokowani- mnóstwem uczestników. Na listach startowych w poszczególnych kategoriach wiekowych (szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie)

umieszczono 45 ekip- reprezentacji z poszczególnych powiatów województwa wielkopolskiego, a wiedząc, że w każdej sztafecie biegnie 10 osób, możemy sobie wyobrazić ogrom młodzieży chcącej i uprawiającej ten sport. Zawody odbywały się poza miastem, na otwartej przestrzeni, więc

mimo, że świeciło słońce odczuwaliśmy dotkliwie zimno i wiatr. Pierwsze, swój bieg 10x800m o godzinie 11.00 zaczęły dziewczęta. Początek był bardzo obiecujący startująca na pierwszej zmianie Daria Kalinowska przybiegła na bardzo dobrym 7 miejscu, niestety już wkrótce musieliśmy przekonać się o tym, że sztafeta to jeden zespół, ale też i o tym, że walczymy (przynajmniej z niektórymi zespołami) z zawodowcami, trenującymi po kilka razy w tygodniu. A i trema dawała coraz bardziej znać o sobie. Niestety dalej było już gorzej i ostatecznie dziewczęta zakończyły swój występ na 28 miejscu. Chłopcy startujący zaraz po dziewczynach na dystansie 10x 1000m uplasowali się na 27 miejscu.

Wyniki może nie są rewelacyjne, zajęliśmy miejsca w trzeciej dziesiątce ale dla

nas już sam awans do finałów wojewódzkich był dużym sukcesem. Nasi uczniowie w swój start włożyli wiele zaangażowania, wysiłku, serca i pracy. Wiemy o tym my nauczyciele i opiekunowie, obserwujący grymas zmęczenia na twarzy po zakończonym biegu. Ambicji i woli walki na pewno nie można było nikomu odmówić, Oni dali z siebie po prostu wszystko, by godnie reprezentować swoją szkołę i miasto. Nie zawsze jednak wszystko wychodzi tak, jak byśmy tego chcieli. A niejednego zawodnika zjadła też debiutanka trema, dotyczy to szczególnie młodej reprezentacji dziewcząt składającej się w większości z uczennic I i II, klas dla których start w tak dużej imprezie rangi wojewódzkiej, był pierwszym poważnym startem.

Wierzmy, że nie ostatnim, gdyż jest to reprezentacja „przyszłościowa”, a potencjał, który w niej drzemie, poparty rzetelną pracą, którą już rozpoczęły, w przyszłości na pewno zaowocuje jeszcze lepszymi rezultatami. Dziękując za występ życzymy powodzenia i wytrwałości.

Lidia Kremer



ŚWIĘTO KOTA NA LEŚNEJ

W perspektywie kolejnych przedsięwzięć...

Z wrześniowymi poczynaniami Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach mieliśmy okazję zapoznać się już wcześniej. Otóż były to pierwsze, zdecydowane kroki uczniów i nauczycieli, stawiane na długiej, świeżo rozpostartej drodze nowego roku szkolnego. Zapaly wszak nie wygasły, a wręcz przeciwnie, weszły w wir pełnego zaangażowania.

10 października, ku pokrzepieniu ducha wspólnej pracy, Samorząd Szkolny po raz drugi zorganizował tzw. „Święto kota”. Osobliwością tejże imprezy są liczne, niespodziewane atrakcje, których celem jest wprowadzenie w społeczność szkolną uczniów pierwszych klas gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Zadomowiona już w szkole młodzież, pod kuratelą pana Mariana Śliwy, zainscenizowała zabawny „pektakl szkoleniowy” dla pierwszoklasistów. Ta godzina przysporzyła wszystkim wiele okazji do śmie-



chu. Wspomnijmy choćby chóralny śpiew tudzież miauczenie „kotów” czy symboliczne picie mleka z zamkniętymi oczami. Niemniej podkreślimy, że to szkolne święto integracyjne stało się kolejnym sprawdzianem tolerancji zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach.

A zatem, gdy już duch szkoły pojednany, to teraz prężna myśl winna w sojuszu mu dorównać.

Nie inaczej, bowiem nauczyciele zadbał o szerokie spektrum rozwoju swoich wychowanków, powołując liczne, interdyscyplinarne zajęcia. Czas popołudniowy tygodniowej nauki obsypany jest mnogością przedmiotowych kółek zainteresowań, a wśród nich m.in.: kółko teatralne, dyskusyjne, filozoficzne, ekologiczne, elektroniczne, Klub Europejski czy zajęcia z jeździectwa oraz inne. Przed uczniami wobec tego spory trud wyboru i pytanie: na ile okaże się być dla nich łaskawy czas, który wciąż, do końca nieuchwytny, niecierpliwie ucieka? Ważne jednak, że zostały otwarte przedsięwzięcia wiedzy, a dalej pozostaje jedynie zapalić dobrą wolą uczniów, w które szczerze wierzymy.



Joanna Grupińska

fragment
wspomnień

Miałam dwie koleżanki bliźniaczki Micię i Władkę. Były to siostry dziadka ministra

Marka Pola. Mieszkali przy drodze do szkoły, mieli duże gospodarstwo. Któregoś dnia Władka powiedziała, że Micia dziś do szkoły nie może iść, bo musi leżeć w łóżku. Okazało się że kura, która wysiadywała kaczki, uciekła, a już był czas, że kaczuszki miały z jajek wychodzić, więc by się nie zmarnowały, Micię położono do łóżka i wzdłuż jej ciała ułożono kaczę jajka. Na drugi dzień kaczuszki dziobkami pukały i robiąc dziurki wychodziły z jaj. Co to była za radość, odkrywaliśmy pierzynę i liczyliśmy kaczuszki, jakie one były miłe w tym łóżku, tak mi się to podobało, że z trudem nas wygoniono do szkoły.

Przed domem było nasze pole, rosło żyto i ziemniaki. Było dużo kłopotu z dzikami, jak wyczuły, że są młode ziemniaki, to nawet za dnia przychodziły całą gromadą. Ojciec nauczył mamę strzelać do nich. Obok w lesie było ogromne ogrodzenie z grubych wysokich pali, tam była duża hodowla dzików aż do 1939 roku, tam się mnożyły, często hrabia z gośćmi z zagranicy tam polowali. Były tam karmione, kupowano dla nich tony ziemniaków, buraków, kasztanów i żółtą, były tak oswojone, że jak wysypywało się karmę to zaraz przychodziły jeść.

Była też u nas hodowla lisów, w czasie jak były młode, w lesie robotnicy wykopywali z nor małe lisy i przynosili we workach do ogrodzenia, były też budy jak dla psów. Jakie to było dzikie. Dostały mleko i strzelano dla nich dzikie króliki, których było bardzo dużo, jak tata wieczorem wyszedł na polanę, to jednym strzałem (naboje ze śrutem) zastrzelił cztery, pięć sztuk, to było bardzo dobre mięso, a szczególnie wątroba.

Jak był śnieg, to wtedy hrabia prosił gości, takich co nie mieli pojęcia o lisach, a chciał się pochwalić, że ma ich tak dużo, ubrali się na białe, żeby lisów nie spłoszyć, a robotnicy przynosili w workach lisy z naszego ogrodzenia i wypuszczali w lesie w umówionym miejscu i czasie. Goście do nich strzelali i byli zadowoleni, że tyle ubili i nigdy się nie dowiedzieli, że to były z hodowli. Futerka ich były zniszczone, ale liczyło się polowanie i celny strzał.

Ojciec miał też dużą sowę, mogła mieć osiemdziesiąt centymetrów wysokości, miała duże oczy i sterzące pióra uszka, nazywali my ją Uchu, była zamknięta w ogrodzeniu, z siatki drucianej. Uchu była bardzo agresywna, nie wolno było tam wchodzić, w ogrodzeniu była duża wiśnia, na której stale siedziała i spała. Miała bardzo długie i ostre szpony, piękne upierze-

OD CZYTELNIKÓW

nie brąz i beż. Karmiona była mięsem, bardzo lubiła wątrobę, a najlepszy przysmak to były myszy. Robotnicy często przynosili jej myszy takie z łapek. Ktoś niedobry dał jej mysz zatrutą i biedna Uchu umarła, bardzo tata ją lubił, bo przwiózł ją ze Śląska. Więc zawiózł ją do Poznania, na Sołaczu był taki zakład co preparował, ptaki i różne zwierzęta i długie lata Uchu stała w naszym mieszkaniu.

Ojciec używał ją na polowanie na drapieżne ptaki, takie jak polowanie z sokołem. Ubierał grube rękawice, a na szpony zakładał łańcuch i przymocowywał do kołka łańcuchem, żeby nie sfrunęła, kołek wbijał na wolnej przestrzeni na łące lub polu, jastrzębie, gawrony i inne ptaki bardzo jej nie cierpiały i atakowały, a tata strzelał do nich. Za ubicie ptaków drapieżnych płacono, tak zwane strzałowe.

Mieliśmy też gołębie, tata zauważył, że znikają w tajemniczy sposób, któregoś wieczoru usiadł na czaty w oknie w kuchni, które wychodziło na gołębnik (z fuzją). O godzinie drugiej w nocy nadleciała sowa i usiadła przy otworze do gołębnika, wtedy tata ją zastrzelił.

Dużo kłopotu było z jastrzębiami, były to duże i piękne ptaki, bardzo drapieżne, o pięknym ubarwieniu piór, podobne do orłów. Gniazda budowały na najwyższych sosnach. Jak były pisklętą, to tata zabierał nas do lasu, miał wspaniałą lornetę, tak że gniazdo z pisklętami mieliśmy przed oczyma. Jakie one były piękne, pokryte białym puchem, wylupiały oczy i żółte dzioby, otwarte, czekające na rodziców. Właśnie w tym czasie były postrachem naszych kur, szczególnie białych. Kołowały długo wysoko w powietrzu, jak upatrzyły zdobycz, to pikowały, prosto w szpony zabierały ofiarę i szybko unosiły w górę, zawsze zabierały najlepsze kury.

Mieliśmy zawsze z trzydzieści kur i dwa koguty, były tak wyczulone na niebezpieczeństwo grożące od jastrzębi, że głowy odwracały okiem do góry, jeśli tylko zauważyły kołujące ptaki, zaraz podnosiły alarm, szczególnie koguty, i uciekały w krzaki lub chowały się do kurnika.

Kiedyś mieliśmy tak bojowego koguta, że napadał na dzieci, skoczył na ramię i dziobał po głowie, szczególnie nie znosił koloru czerwonego.

Często tata na wolnej przestrzeni ustawiał okragły kosz z siatki drucianej, pod ten kosz wsadził białą kurę, a na koszu okragłą łapicę. Jastrząb z wysoka widział tylko białą kurę, więc prosto pikował, wpadał w łapicę, z której nie miał szans się wydostać, wtedy uderzało się go w głowę i był zabity. Dawniej na jastrzębie było dużo amatorów, była taka moda, że wieszano je w mieszkaniach, były przytwierdzone do gałęzi.

J.G.

Redakcja

"Wronieckich Spraw"

Przypuszczalnie, aby dokuczyć niektórym wronczanom, naczelna WS- czyli p. Grażyna Kaźmierczak, wprowadziła cykl artykułów- notek, pod nazwą- „Antyhoroskop”, co jest w j. polskim oczywiście neologizmem, bo w nim takie słowo jest nieznanne.

Dalibóg, po napisaniu w WS ponad stu artykułów, tudzież, także tyleż w „Gazecie Szamotulskiej” dowiedziałem się, że- „Na starość pisuje wspomnienia- zmyślone od deski do deski”. /WS nr 38 z dnia 2.10.2003r./ Takie stwierdzenie może ubawić, ale także doprowadzić do irytacji. Gdy chodzi o moją starość, wspomnianą w owej notce, co jest oczywiście faktem, dodając do tego moje kalectwo, to trzeba uzupełnić tym, iż jedni są starzy, a inni grubi i należy się z tym pogodzić.

Są jeszcze inne inwektywy w tej krótkiej, zjadliwej dla mnie notce. Ja też mógłbym pod adresem jej autorki wypisać całkiem bogaty „antyhoroskop”, ale nie uczynię tego, tak samo- jak nie wystąpię na drogę sądową o zniesławienie, do czego mnie namawia pewna, znana we Wronkach osoba.

Rozważam jednak, czy nie zrezygnować z członkostwa TMZW. Już parę wronczanek i niejednego wronczanina zwrócił moją uwagę na paszkwil naczelnej „Wronieckich Spraw”.

Spotykam się jednak od dawna z życzliwym uznaniem, przynajmniej niektórych moich artykułów, skromnie mówiąc.

Ostatnio, co mnie bardzo zaskoczyło i zarazem ucieszyło, iż napisał do mnie list z Warszawy, wronczanin- płk w st. spocz.- p. Stanisław Mozolewski, członek TMZW, były naczelny dyrektor Wojskowych Zakładów Kartograficznych w Warszawie, wyrażając uznanie dla mojego artykułu „Dzieciństwo w czasach okupacji hitlerowskiej” /WS nr 37 z dn. 25.09.2003/ tymi słowami: „Z dużym zainteresowaniem i przyjemnością przeczytałem Pana wspomnienia o dzieciństwie w czasie okupacji” i dalej- „Wszystkie Pana artykuły, które miałem okazję czytać zawsze mi się podobały”.

Kserokopię owego listu p. Mozolewskiego, przekazałem p. naczelnej WS. Mam nadzieję, iż p. Grażyna Kaźmierczak zamieści w WS te moje powyższe uwagi, które będą już moją ostatnią publikacją we „Wronieckich Sprawach”.

Janusz Łopata- Łowiński

Bądź czujny !!!!

Daj znać jeśli wiesz o czymś, o czym my nie wiemy...

Zbliża się impreza - **przypomnij** o niej korespondentom WS,

jeśli chcesz, byśmy o niej napisali!

Bulwersuje cię coś - **zadzwoń**, przyjedziemy, opiszemy,

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: **NOWOŚĆ**

Test alergiczny w kierunku:

Pasożytów, bakterii,
pierwotniaków
człowieka

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00
tel. 60 17 44 956 i 60 27 44 956



SKLEP SPORTOWY WRONKI, UL. CHROBREGO 3
SPORTOWE OBUWIE ZIMOWE I HALOWE

BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

Wronki, Pl. Wolności 9

tel./fax: 254 16 16

e-mail: pab.wronki@et.pl

Czynne:

pn. - pt. 9.00 - 17.00

sob. 9.00 - 13.00

SAMOCHODOWE



**MONTAŻ
i SERWIS**

Szamotuły, ul. 3 Maja 4

tel.: (0 61) 29 21 611

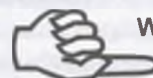
kom.: 0609 078 993

Raty

TELEFONY

Kontaktowe

Wronieckich Spraw



0- 501 467 452 - Grażyna K.

254 01 36 - TMZW

254 01 33 - muzeum

254 16 16 - reklamy

AUTO GAZ CARMAX

PROMOCJA!

INSTALACJA LPG JUŻ ZA

1100 zł !

PROFESJONALNY MONTAŻ,
GWARANCJA, SERWIS, KORZYSTNE RATY
SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU

**DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
SAMOCHODÓW (ABS, AIRBAG ...)**

64-500 SZAMOTUŁY,

ŻWIRKI I WIGURY 14

TEL./FAX 0..61 29 23 814

TEL.KOM. 0 605 569 796

DZISIAJ FAKTURA

ODBIÓR WIOSNĄ

Blachy dachówkopodobne

poleca

PROMOTECH

Brzeźno -tel./fax (0-67) 255 19 83

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Wronki, ul. Sierakowska 4

tel.: 254 07 75

dr nauk medycznych
MARIOLA PAWLACZYK
dermatolog

przyjmuje
poniedziałek od 15.30

OGŁOSZENIA

Sprzedam garaż. Wronki
os. Słowackiego, ul.
Słoneczna. Tel 2 540 788
i 0- 606 223 381

Sprzedam cegłę
dziurawkę (40 gr)
0-602 600 125

VIII ANDRZEJKOWY BAL (NIE) STRAŻAKA

29 LISTOPADA 2003 20.00

DUŻA SALA - WRONKI

GRA ZESPÓŁ REX

INFOR. 0- 501- 467- 452

Odbiór biletów cukiernia

Izabella ul. Ratuszowa

dla Andrzejków nadal gratis !!!

ZAPRASZAJĄ „CHĘCHACZE”





PIEKARNIA

Gminnej Spółdzielni „SCH” we Wronkach
tel. 254 00 57

poleca:

* **CHLEB** - Baltonowski, Wiejski, Żytni razowy, Tostowy, Graham, 7 ziaren, Słonecznikowy

* **BUŁKI i ROGALE** w różnych gramaturach

* **CHAŁKI** zdobne

* **PIECZYWO CUKIERNICZE**

- również na indywidualne zamówienia, które można składać w sklepach firmowych lub telefonicznie w piekarni



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- * Dachówki ceramiczne i betonowe,
- * Blachy dachówkowe i trapezowe
- * Okna dachowe, rynny PCV
- * Płyta falista *ONDURA, ONDULINA*
- * Gonty papowe, obróbki blacharskie
- * Systemy dociepleń *Rockwool, ATLAS*
- * Przydomowe oczyszczalnie ścieków, szamba PCV
- * Grzejniki miedziane „Regulus”

MONTAŻ – TRANSPORT – RATY

„**PROMOTECH**”
Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

MATERIAŁY BUDOWLANE

- * wszystkie systemy dociepleń
- * materiały ciężkie
- * materiały lekkie

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

Tel.: 0 602 752 342;

0 604 640 369;

Tel./fax: (067) 254 40 95

Promocja ceramiki budowlanej

☺ **FARBY**

w szerokim zakresie kolorów
NISKIE CENY!

Nowo otwarty sklep
ul. Sierakowska 46

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

- * więźbę dachową
- * tarcicę

tel.: *tartak* (095) 762 45 53
tel.: *skład* 0 691 178 673

KOMINKI

WKŁADY KOMINKOWE
Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotoły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

studio dekoral

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

raty bez
żyranów

• PŁYTY GIPSOWE
i PROFILE

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

**KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

Płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING



Angielski 15zł/45 min. 0 501 467 418

KARCHER - pranie 0 605 286 367

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach 0 696 688 177

JĘZYK FRANCUSKI - nauka, korepetycje
tel.: 254 22 42, 0 501 973 296

Sprzedam działki budowlane w enklawie leśnej przy osiedlu Słowiańskim
☎ 0 501 258 828

Sprzedam mieszkanie 38,1 m² - 2 pokoje tel.: (067)254 00 67, 692 940 291

KARCHER czyszczenie dywanów i tapicerek ☎ 0605 246 786

Sprzedam siedmiomiesięcznego bernardyna 0 693 867 574

Sprzedam mieszkanie 47,5 m² we Wronkach tel: 0 608 593 711

KREDYTY różne 0 604 518 946,
LUKAS 0 801 330 011

Chryzantemy doniczkowe, kompozycje nagrobne, ul. Nowowiejska 58, ☎ 254 00 16

Sprzedam działkę budowlaną 432m² na Zamościu tel.: **254 93 78**

Sprzedam kawalerkę
Os. Słowiańskie (0-61) 825 63 66,
0 694 967910

Sprzedam piecyk elektryczny, energooszczędny na gwarancji **254 05 08**

Mahonia do dekoracji nagrobnych, ul. Nowowiejska 58, Hurt - Detal 254 00 16

Usługi fryzjerskie & warkoczyki
☺ **tipsy** ☺ **solarium**
Dojazd do domu do osób starszych!
Zapraszamy.
☎(0-67) 254 19 88 ☎0 501 667 364

Sprzedam działkę budowlaną 254 33 09

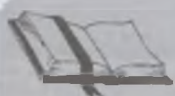
Sprzedam M4. 254 92 53; 0 604 524 015

BIURO OGŁOSZENIOWYCH

Wronki, Pl. Wolności 9
tel./fax: **254 16 16**

e-mail: **pab.wronki@et.pl**
Czynne:

pn. - pt. **9.00 - 17.00**
sob. **9.00 - 13.00**

**BIBLIOTEKA Publiczna**

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

od poniedziałku do piątku w godz.: 10.00 - 18.00
wtorek w godz. 10.00 - 14.00
sobota - nieczynne

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

*czynne:***wtorek - sobota 10.00 - 14.00**

poniedziałek - nieczynne dla zwiedzających
Inne godziny i terminy wystarczy uzgodnić telefonicznie,

wystawa czasowa:

do odwołania

GOŁA PRAWDA**Harmonogram zajęć
na kręgielni:****poniedziałek - piątek
18.00 do 22.00****soboty i niedziele****przeznaczone są dla zakładów pracy
i indywidualnych osób.**

Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych we Wronkach oraz Fundacja
Profilaktyki i Leczenia Uzależnień "Wybór" w Chojnie
zapraszają na

**warsztaty terapeutyczne dla osób
z problemem alkoholowym
oraz członków ich rodzin**

29 listopada - godz. 14.00

„Od wyuczonej bezradności do bezsilności ratującej życie”,
prowadzi: Roman Pamianowski

20 grudnia - godz. 14.00

„Poprawa jakości życia- warunkiem trzeźwienia”,
prowadzi: Jacek Czapliński

Organizatorzy zapewniają transport dla wszystkich
chętnych- wyjazd w dniach warsztatów o godz. 13.30
z parkingu GOPIRPA- ul. Powst. Wlkp. 23.

**DYŻURY APTEK**

POD ORLEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79
ARNICA, ul. Mickiewicza 47, tel. 254 20 17

1 listopada - sobota - święto**Pharmacon II 10.00 - 12.00****Arnica 8.00 - 14.00**2 listopada - niedziela

Pod Orlem 9.00 - 13.00
19.00 - 20.00

INFORMACJA**GMINNEGO OŚRODKA PROFILAKTYKI****I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**

Wronki - ul. Powstańców Wlkp. 23 tel. 254 36 17

czynny w godzinach dyżurów internet: www.wronki.pl/profilaktyka/
e-mail: profilaktyka@wronki.pl

PONIEDZIAŁEK

10.30 - 14.00 Kurator Zawodowy dla Dorosłych

16.00 - 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej

17.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

19.00 - 21.00 Miting grupy AA

WTOREK

10.00 - 12.00 Dyżur kierownika GOP

13.00 - 15.00 Kurator Zawodowy Rodzinny i Dla Nieletnich
(co drugi wtorek miesiąca)

16.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

ŚRODA

14.00 - 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci pijących alkohol - poradnictwo rodzinne

17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur prawnika (porady prawne)

CZWARTEK

9.45 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur psychologa

PIĄTEK

9.45 - 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA - rozmowy z wezwanymi

10.30 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

16.30 - 18.30 Zajęcia grupy terapeutycznej

19.00 - 21.00 Miting grupy AI - Anon

**wronieckie
sprawy**

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie@priv5.onet.plzenek99@go2.pl**WYDAWCA:** Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36**Redaktor naczelna:** Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)**Druk:** Zakład Graficzny STS - Czarnków**Ogłoszenia i reklamy:** Agencja Wydawniczo - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9. Tel./fax: (67) 254 16 16

pn.- pt. w godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 28.10.2003r.

Amica

Amica Sport S.S.A.

ul. Leśna 15A, 64-510 WRONKI

tel./fax: +48 (67) 254 55 57

e-mail: transport@amica.com.pl



USŁUGI TRANSPORTOWE na miarę Twoich potrzeb

ATRAKCYJNE CENY*
KOMFORT I WYGODA
BEZPIECZEŃSTWO
RZETELNOŚĆ



W przypadku zawiązania bliższej współpracy Amica oferuje atrakcyjny pakiet usług sportowo-gastronomiczno-rehabilitacyjnych

Amica - GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA I KOMFORTU

